NR 7 (58) 2020 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 2451-0882

DUSZNIKI-ZDRÓJ • 16.07.2020 – 15.08.2020

KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

Księżna i pacynka s. 2

Nowy klub seniora s. 7

Festiwal (prawie) jak zawsze s. 13

ATAK KORONAWIRUSA KOSZTUJE NAS JUŻ PÓŁTORA MILIONA ZŁOTYCH

Cena pandemii

Skutki trwającej epidemii koronawirusa odczuwalne są już od marca w budżecie gminy. Zmniejszają się wpływy z podatków CIT (są to udziały w podatku dochodowym od osób prawnych, które zostają zwrócone do budżetu gminy w wysokości 6,71% całkowitych wpływów) i PIT (są to udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych, które zostają zwrócone do budżetu gminy w wysokości 38,16% całkowitych wpływów). Zmniejszeniu uległy również wpływy z innych podatków i opłat, w tym podatków: od nieruchomości, rolnego, leśnego, od czynności cywilnoprawnych, opłat targowych oraz opłat uzdrowiskowych.

Biorąc pod uwagę plan dochodów budżetowych na rok 2020 do faktycznej realizacji w pierwszym półroczu 2020 r. **do budżetu miejskiego nie wpłynęło o 846 tys. zł mniej z podatków** od osób fizycznych i prawnych, natomiast z podatków PIT i CIT wpłynęło mniej o odpowiednio 710 tys. zł i 93 tys. zł. **Łącznie w związku z obecną sytuacją z głównych źródeł dochodu za pierwsze półrocze wpłynęło o blisko półtora miliona złotych mniej w stosunku do zakładanego planu.**

Od początku epidemii istniała konieczność ponoszenia wydatków na środki ochrony indywidualnej, środki do dezynfekcji itp. Od marca do końca maja wydatki te wyniosły ponad 46 tys. zł Wydatki poniesione zostały między innymi na: 5.470 szt. maseczek, 68 litrów płynu antybakteryjnego, mydło antybakteryjne, 3.000 szt. rękawiczek, 15 szt. kombinezonów dla OSP oraz 225 szt. testów na koronawirusa. Od początku epidemii wstrzymane zostały wszelkie wydatki, które wcześniej nie były zaangażowane (nie wynikały z podjętych wcześniej zobowiązań).

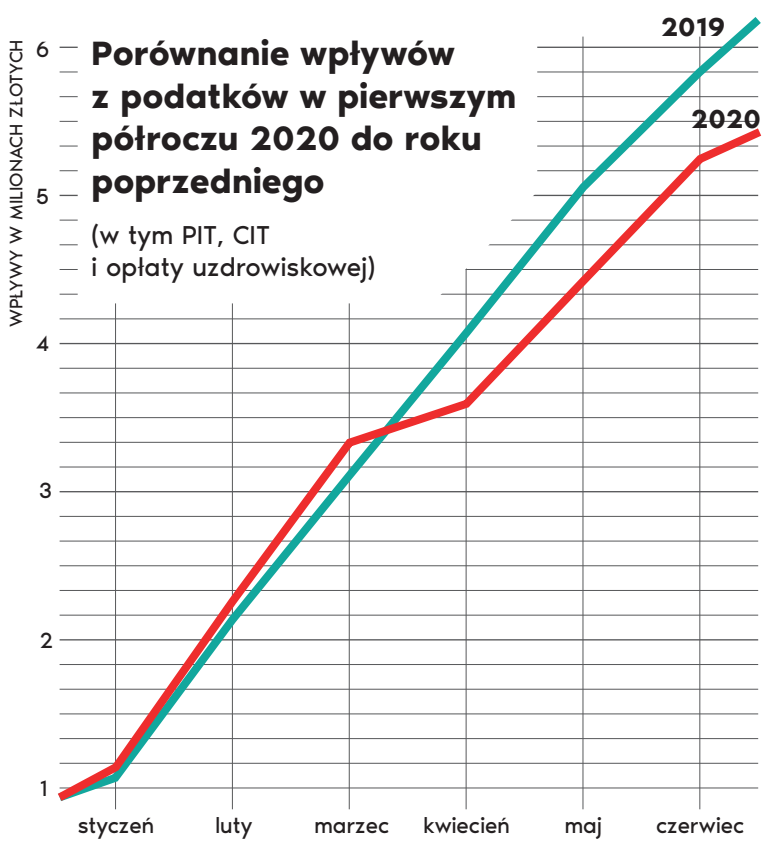

Wstrzymana została realizacja inwestycji oraz wydatki bieżące, których poniesienie nie było absolutnie konieczne.

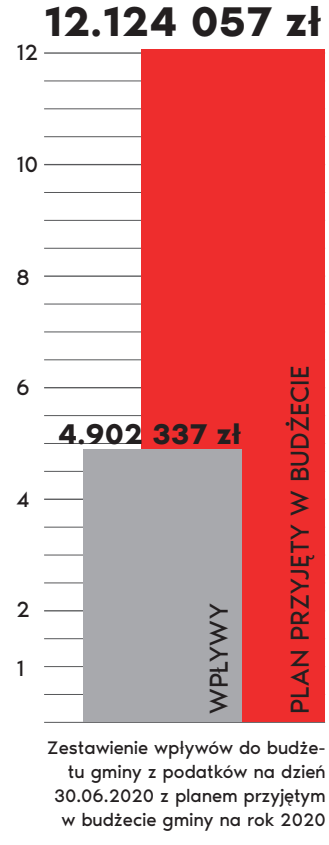

Zestawienie wpływów do budżetu gminy z podatków na dzień 30.06.2020 z planem przyjętym w budżecie gminy na rok 2020

Wstrzymane wydatki to m.in.: wydatki na wycinkę drzew i nowe nasadzenia, remonty cząstkowe dróg, szkolenia pracowników i radnych, oraz promocja miasta. Miesiąc maj przyniósł niewielki wzrost dochodów jeśli chodzi o udziały w PIT, co pozwoliło nam pomyśleć o dokonaniu najpilniejszych wydatków, w tym podpisania umowy na pielęgnację i utrzymanie terenów zieleni miejskiej i parkowej (umowa została podpisana dnia 15.06.2020 r. i ma zostać zrealizowana do dnia 31.10.2020 r. Wartość zamówienia wynosi 119.880 zł brutto), zlecamy też powoli bieżące naprawy i remonty infrastruktury miejskiej. Ogłoszone zostały również konkursy dla fundacji i stowarzyszeń, a kwoty przewidziane na dotacje na sport, kulturę i sprawy społeczne nie uległy zmianie w stosunku do planowanych w pierwotnym budżecie.

Większe inwestycje, których realizacja nie została dofinansowana ze środków zewnętrznych, są jednak dalej wstrzymane, ponieważ spadek zaplanowanych dochodów bardzo obciąża budżet gminy.

inf. Referatu finansowego UM

Kolorowa w remoncie

Zakończenie prac zapalnowane jest przed tegorocznym Festiwalem

Firma „Inberg" z Krakowa wykonuje remont niecki kolorowej fontanny.

Umowę w tej sprawie podpisano 7 lipca br. Zakres prac objętych umową obejmuje m.in.: skucie i usunięcie starej powierzchni niecki, dokonanie korekty dna niecki i jej osuszenie, uszczelnienie dna fontanny oraz wykonanie estetycznego połączenia dna z brzegiem fontanny. Inwestycja będzie kosztować 49.200 zł. Wykonawca zobowiązał się do wykonania zlecenia w terminie do końca lipca br.

inf. UM

Wybory prezydenckie w Dusznikach-Zdroju – wyniki

Pierwsza tura
28 czerwca 2020

Frekwencja: 61,80%
Poszczególni kandydaci otrzymali następujące liczby głosów:
Rafał Trzaskowski – 910
Andrzej Duda – 838
Szymon Hołownia – 360
Krzysztof Bosak – 163
Robert Biedroń – 59
Władysław Kosianiak-Kamysz – 28
Paweł Tanajno – 6
Stanisław Żółtek – 6
Waldemar Witkowski – 3
Marek Jakubiak – 3
Mirosław Piotrowski – 2

Najwyższą frekwencję odnotowano w okręgu nr 4 – Teatr Zdrojowy im. F. Chopina – 71,70%. Kolejno były: okręg nr 3 – MZS ul Sportowa – 62,91%, okręg nr 2 – MZS ul. Wybickiego – 57,72% i okręg nr 1 – OPS ul. Słowackiego – 50,40%

Druga tura
12 lipca 2020

Frekwencja: 66,56%
Poszczególni kandydaci otrzymali następujące liczby głosów:
Rafał Trzaskowski – 1.668
Andrzej Duda – 1.142

Najwyższą frekwencję odnotowano w okręgu nr 4 – 77,89%, Kolejno okręg nr 3 – 65,96%, okręg nr 2 – 59,62% i okręg nr 1 – 56,38%.

Krótko

Biuro Informacji Turystycznej w Dusznikach-Zdroju, Rynek 9, jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9:00–16:00.

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju w lipcu i sierpniu czynne jest od poniedziałku do soboty w godz. 9:00–18:00, oraz w niedziele w godz. 9:00–16:00. Żeby umówić wizytę, należy zatelefonować pod nr 748 627 424 – pierwszeństwo zwiedzania przysługuje osobom, które wcześniej dokonały rezerwacji. Wystawy udostępniane są jednorazowo maksymalnie 15 osobom co pół godziny. Obowiązuje nakaz zakrywania nosa i ust. W cenę biletu wliczony jest audioprzewodnik w kilku wersjach językowych: polskiej, angielskiej, niemieckiej i czeskiej. Można również skorzystać z papierowej wersji przewodnika.

Teatr Zdrojowy im. F. Chopina czynny jest od poniedziałku do niedzieli w godz. 10:00–17:00.

Wypożyczalnia rowerów w hali sportowej w Dusznikach-Zdroju, ul. Sportowa 2a, czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 13:00–21:00. Dostępne są rowery górskie i miejskie. Koszt wypożyczenia: 35 zł/doba. Kontakt: 515 159 740.

KONSULTACJE W SPRAWIE ZMIANY NAZWY ŹRÓDŁA „JACEK"

Księżna i pacynka

W ramach modernizacji Alei Chopina nowy blask uzyskają ujęcia wód mineralnych „Agata" oraz „Jacek". Projekt zakłada ozdobienie ich rzeźbami postaci związanymi z nazwą. Czy warto przy tej okazji zmienić nazwę źródła „Jacek"?

W tej sprawie 6 lipca odbyło się spotkanie konsultacyjne. Zaproszeni na nie zostali radni Rady Miejskiej, przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Dusznik-Zdroju oraz przedstawiciele Koła Turystycznego PTTK „Ducha Gór Liczyrzepy".

Spotkanie rozpoczęło się od wyjaśnienia przez burmistrza Piotra Lewandowskiego powodu propozycji zmiany nazwy źródła oraz genezy powstania nazw obu źródeł zlokalizowanych przy Alei Chopina. Po konsultacjach z przedstawicielami Uzdrowisk Kłodzkich oraz byłym burmistrzem Grzegorzem Średzińskim ustalono fakt, że **źródło „Agata" nosi swoją nazwę na cześć księżnej Agaty Hohenlohe-Schillingsfürst, która bywała gościem uzdrowiska Duszniki w czasie, gdy zdrój ten został odkryty.**

Natomiast **„Jacek" swą nazwę zawdzięcza skojarzeniom powojennych mieszkańców z postaciami pacynek z pierwszej telewizyjnej dobranocki pt. „Jacek i Agatka"**, emitowanej przez Telewizję Polską w latach 1962–1973. **Ta nazwa nigdy nie była oficjalnie zarejestrowana.**

Burmistrz przekonywał, że mając w Dusznikach źródła nazwane na cześć znanych postaci związanych historycznie z uzdrowiskiem, takich jak właśnie księżna Agata, Jan Kazimierz i Fryderyk Chopin, wypadałoby zmienić nazwę „Jacek" na inną, również związaną z postacią historyczną.

– *Można by wykorzystać ten moment, żeby uhonorować jakąś wielką postać, która odwiedzała Duszniki (…). Uzdrowiska Kłodzkie są otwarte na wszystkie propozycje* – zachęcał Lewandowski. Następnie zwrócił się do przybyłych gości z pytaniem, jaką postać chcieliby uhonorować.

Pierwszą propozycję podała Aleksandra Hausner-Rosik: – *Ja myślałam o Mendelsshonie, żeby nazwać to „Felix". (…) Na dobrą sprawę nie ma w mieście żadnych informacji, że był on w Dusznikach* – powiedziała.

Robert Cetnarowicz, prezes Towarzystwa Miłośników Dusznik-Zdroju przedstawił historię wielu postaci związanych z Dusznikami, ale odniósł się również do nowej tradycji. – Nazwa „Jacek" jest już w przewodnikach, jest już w internecie, jest w świadomości mieszkańców, trzeba brać to pod uwagę – zauważył.

Zdaniem burmistrza, kiedy oba źródła były kojarzone jedynie z telewizyjną dobranocką, takie nazewnictwo miało sens. Natomiast w momencie, gdy dowiedzieliśmy się, że źródło „Agata" nosi nazwę od księżnej Agaty, zestawienie jej z pacynką nie pasuje.

W opinii przewodnika Jerzego Karpowicza obecna nazwa źródła powinna zostać bez zmian, ponieważ jest kojarzona przez turystów, gości przybywających do Dusznik-Zdroju oraz przez mieszkańców.

Burmistrz przytoczył argument, że przy źródle „Jacek", tak jak przy źródle „Agata" przewidziana jest rzeźba i należy doprecyzować, jaką postać ta rzeźba ma przedstawiać. Idea jest taka, że przewodnicy, oprowadzając wycieczki, będą mogli zatrzymać się przy tej figurze, opowiedzieć historię postaci, którą przedstawia, a turyści będą mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia.

Ryszard Olszewski zaproponował, aby źródło otrzymało nową nazwę, ale jednocześnie powinno umieścić się przy nim informację o nazwie poprzedniej. Urszula Karpowicz stanęła za tradycją. – Jeśli większość mieszkańców i przewodników jest związana z nazwą „Jacek", będą tę nazwę nawet podświadomie używać, nawet gdy zostanie zmieniona – powiedziała.

Zamykając spotkanie konsultacyjne, burmistrz zapowiedział następne, podczas którego z przedstawionych propozycji wybrana zostanie nowa nazwa źródła.

---

24 czerwca miało miejsce drugie spotkanie konsultacyjne w sprawie nazwy obecnego źródła „Jacek". Na spotkaniu pojawili się przedstawiciele Rady Miejskiej, mieszkańcy Dusznik-Zdroju, a także przewodnicy turystyczni. Podczas spotkania burmistrz Piotr Lewandowski przedstawił propozycje mieszkańców przesłane do Urzędu Miejskiego.

Wśród nich pomysły nazwania źródełka imieniem duszniczan: nie żyjących już **Andrzeja Merkura** i **Ryszarda Grzelakowskiego**; uczczenia imieniem **Piotra Palecznego** – dyrektora Artystycznego Festiwalu Chopinowskiego; od imienia kompozytora przebywającego niegdyś w Dusznikach-Zdroju – **Felixa Mendelssohna**, a także propozycja pozostawienia nazwy źródła „Jacek" i zmiany „Agata" na **„Agatka"** w nawiązaniu do pacynek z dawnej dobranocki „Jacek i Agatka".

Wszystkie te propozycje zostały poddane konsultacjom wśród przybyłych gości. Podczas rozmów ustalono, że d**otychczasowa nazwa „Jacek" zostanie zastąpiona nazwą „Felix" na cześć kompozytora**, który jest związany z Dusznikami. Zdaniem przewodników źródło będzie dobrym miejscem, aby przestawić uczestnikom wycieczek historię tej postaci, a także nazwa będzie spójna z nazwami pozostałych źródeł.

ps

Nazwa źródła "Agata" nie pochodzi od imienia jednej z pacynek występujących w popularnej w latach 60. dobranoce, a od księżnej Agaty Hohenlohe-Schillingsfürst

XXIII SESJA RADY MIEJSKIEJ, 25 CZERWCA

Gminie też nielekko

Kwestie dalszego zagospodarowania terenów Zieleńca i Podgórza, pomoc dusznickim przedsiębiorcom poszkodowanym przez pandemię oraz skargi na burmistrza – to główne wątki prawie pięciogodzinnych obrad. Po raz pierwszy w okresie pandemii rada zebrała się w sali obrad ratusza. Oczywiście, obowiązywały maseczki.

Rady Miejskie ponownie odbywają się na sali obrad w Urzędzie Miejskim

W sesji uczestniczyło 14 radnych, nieobecny był Stanisław Puchniak. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji wniosła o uwzględnienie w porządku obrad projektów trzech uchwał dot. skarg na burmistrza oraz projektu uchwały w sprawie „przekazania skargi wg właściwości". Z kolei burmistrz Piotr Lewandowski przedłożył dwa projekty uchwał – w sprawie zapewnienia wspólnej obsługi dla jednostki organizacyjnej oraz w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do partnerstwa powołanego do realizacji projektu pn. „Modernizacja oświetlenia ulicznego w zachodniej i południowej części województwa dolnośląskiego".

Radni jednogłośnie zgodzili się na włączenie do porządku obrad projektów uchwał zgłoszonych przez komisję. W kwestii projektu uchwały w sprawie zapewnienia wspólnej obsługi dla jednostki organizacyjnej pojawiły się wątpliwości. Tą uchwałą rada miałaby przekazać zarządzanie finansami gminnego Przedszkola do Miejskiego Zespołu Szkół, by zaoszczędzić na połowie etatu

Zdaniem wiceprzewodniczącego rady Roberta Kowala radni otrzymali za mało informacji, by podjąć decyzję i w związku z tym projekt powinien zostać najpierw omówiony szerzej w komisjach. Tę opinię podzieliła większość radnych odrzucając projekt stosunkiem głosów 3:11. Rada jednogłośnie poparła natomiast wniosek burmistrza o włączenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie partnerstwa dot. modernizacji oświetlenia ulicznego.

Jak mięso na sprzedaż

Na poprzedniej sesji rada wyraziła zgodę na sprzedaż w przetargu dwóch mieszkań gminnych. Do sprawy wrócił teraz Robert Kowal w ramach „zapytań do dyrektorów jednostek podległych oraz wystąpień zaproszonych gości". Zanim podjęto decyzję o sprzedaży, Kowal sygnalizował, że mieszkań mogą potrzebować dwie rodziny z przeznaczonego do sprzedaży budynku zarządzanego przez Sanatorium Chemik.

Radny zaprosił na sesje mieszkańców budynku. Ryszard Kaniera, mieszkający w tym miejscu od urodzenia, 55 lat. – Od ośmiu lat trwa taka sytuacja, że po prostu chcą nas wyrzucić na drzewo. – Jesteśmy wystawieni jak mięso na sprzedaż – mówiła z kolei mieszkanka budynku, wyrażając przy tym żal i rozczarowanie, że rada i burmistrz nie zajęli się dotąd tą sprawą. Poinformowała, że dwie rodziny „doszły do jakiejś ugody" i już się wyprowadziły. Pozostałe dwie prowadzą rozmowy z dyrekcją sanatorium i przedstawicielami Federacji Związków Zawodowych Przemysłu

Chemicznego, Szklarskiego i Ceramicznego w Polsce, który jest właścicielem sanatoryjnych budynków. Kobieta skarżyła się, że administrator zabija im okna i drzwi, są problemy z wodą i ogrzewaniem. Przypomniała, że problem ciągnie się od czasów poprzedniego burmistrza Andrzeja Rymarczyka. Miasto otrzymało wówczas propozycję przejęcia budynku w zamian za umorzenie podatku, ale nie skorzystało z okazji, by rozwiązać problem. Z kolei aktualny burmistrz miał odrzucić jej prośbę o przydział jakiegokolwiek lokalu.

Lewandowski powiedział, że sprawie poświęcono bardzo dużo czasu jeszcze w poprzedniej kadencji. – Były przecież spotkania, przeanalizowaliśmy prawnie wszystkie umowy z państwem zawierane – przypomniał. Zaproponował, by temat podjąć jeszcze raz na posiedzeniu komisji. Zaznaczył, ze rozwiązanie tej sprawy to nie jest tylko kwestia chęci, ale też tego, co można zrobić zgodnie z prawem. Podobna sytuacja jest z lokatorami mieszkań budynku Pijalni Wód Mineralnych – zauważył. Przewodnicząca zamknęła dyskusję zapowiadając, że temat zostanie podjęty przez komisję na początku lipca podczas posiedzenia z udziałem wszystkich zainteresowanych stron.

Kontenerów już nie ma

Czy od czasu ogłoszenia pandemii wzrosła liczba duszniczan ubiegających się o pomoc w Ośrodku Pomocy Społecznej? – zapytał dyrektorkę tej jednostki radny Wojciech Kuklis. Elżbieta Paluch poinformowała, że nie ma w OPS zwiększonego ruchu, zgłosiło się tylko kilka nowych osób, które pracowały na zlecenie lub dorywczo.

Radna Małgorzata Hołyst zwróciła się do prezesa Dusznickiego Zakładu Komunalnego z uwagami od mieszkańców: cmentarz wymaga koszenia, a żywopłoty na nim – przycięcia, brakuje kontenera na odpady w górnej części cmentarza, zaś przystanki autobusowe są „opetowane". Prezes DZK Sławomir Szymaszek odparł, że podkaszanie cmentarza jest wykonywane regularnie, również przystanki są sprzątane wg harmonogramu, więc pewnie była to sporadyczna sytuacja. Kwestia kontenera – do sprawdzenia, pewnie został wywieziony tylko do opróżnienia.

– Czy już wydajemy jakieś pieniążki na przyszłe mistrzostwa Europy? – zwrócił się do dyr. MOKiS Rober Kowal. Chciał też wiedzieć, czy ośrodek ponosi koszty kontenerów dla ekip sportowych oraz armatek śnieżnych, które od sezonu zimowego stoją na terenie obiektu Tauron Duszniki Arena. Magdalena Kijanka: – Żadne wydatki nie zostały jeszcze poniesione przez MOKiS na organizację mistrzostw Europy w 2021 r. A co do kontenerów, to kontenerów już nie ma. Zostały wywiezione. Zostało sześć czy siedem armat, nie naszych, które również zostaną wywiezione. (...) Pomimo tego, że one są na naszym terenie, my nie ponosimy żadnych kosztów z tego tytułu.

Małgorzata Hołyst zasugerowała, że może czas już na częściową redukcję obostrzeń w korzystaniu przez mieszkańców z Miejskiej Biblioteki Publicznej. Dyr. MBP Katarzyna Froese przyznała, że zgodnie aktualnymi procedurami zainteresowani korzystaniem z biblioteki wciąż muszą umówić swoją wizytę telefonicznie. – Uważamy, że jest to najbezpieczniejsze na ten moment wyjście. Jeżeli dostaniemy takie rekomendacje, żeby wpuszczać więcej osób do środka, to to zrobimy – powiedziała. Natomiast żeby ułatwić czytelnikom wejście do środka, zamiast dzwonka zostanie zainstalowany domofon.

Czekając na czek

Wyjaśnienia dotyczące spraw poruszanych na ostatnich komisjach oraz sesji przedstawił burmistrz.

150 tys. zł – to kwota pozyskana przez miasto na remont i doposażenie klubu seniora. Umowa dot. tego dofinansowania została już podpisana – poinformował. Wartość całego projektu to 188 tys. zł. Realizacja – do końca roku.

Lewandowski przyznał, że miasto było przez pewien okres bardzo zaniedbane, jeśli chodzi o zieleń. Dlaczego? Przyszła pandemia ze wszystkimi jej skutkami i nie wiadomo było, czy w budżecie gminy znajdą się w ogóle jakieś środki na utrzymanie zieleni. **Okazało się, że wpływy z samego tylko podatku dochodowego za kwiecień są aż 160 tys. zł mniejsze, niż zakładano.** W obawie o dalsze obniżenie wpływów w kolejnych miesiącach wstrzymano wszystkie

wydatki, które można było wstrzymać. Na szczęście dane za maj okazały się bardziej optymistyczne, w związku z czym postanowiono odmrozić najpilniejsze wydatki. – Pomimo tego, że ten jeden miesiąc wyszedł na plusie, to i tak ogólnie per saldo, jeśli chodzi o to półrocze, jesteśmy daleko, daleko w tyle. Mamy bardzo dużo do nadrobienia. Jest w tej chwili zapowiedziana pomoc rządu, podobno niedługo mają być wręczane gminom symboliczne czeki. **Duszniki mają otrzymać pół miliona zł takiej pomocy od państwa.** Do dziś, póki co, ani grosza gmina nie dostała (...). Bardzo czekamy na to i liczymy, że rzeczywiście ta pomoc będzie – mówił burmistrz.

Przetarg na dokończenie modernizacji Alei Chopina został unieważniony. Środki, jakie gmina może wydać na to zadanie to 1.945.338 zł. Złożone oferty przekraczały niestety tę sumę – najniższa opiewała na kwotę 2.013.457 zł, następna na 2.499.360 zł. Najszybciej, jak tyko można, rozpisane zostało kolejne postępowanie przetargowe. – Liczymy, że przy tym drugim przetargu firmy trochę zejdą z cen – powiedział Lewandowski.

W odpowiedzi na postulaty UKS Orlica oraz radnych, **przy torze wrotkarskim ustawiona zostanie na okres do października toaleta przenośna.** Koszt: 390 zł netto za miesiąc, łącznie z serwisem. Oszacowane mają być koszty ew. remontu dawnego szaletu miejskiego stojącego nieopodal.

Wybrano ofertę na remonty tzw. „łapaczy" w jezdniach.

Wpłynęły dwie oferty **na wykonanie remontu kolorowej fontanny.** – Chcielibyśmy już zlecić ten remont, ale jeszcze czekamy na referencje od tej firmy, która złożyła najkorzystniejszą ofertę – wyjaśnił burmistrz.

Byle nie za dużo pięter

Pierwszy projekt uchwały, nad którym pochylili się radni, d**otyczył uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów usług turystyki, usług sportu i rekreacji w Dusznikach-Zdroju, obręb Zieleniec.** Projekt planu został przygotowany przez kłodzką Pracownię Architektoniczno-Urbanistyczną inż. architekta Andrzeja Sankowskiego, a prace nad nim trwały aż dwa i pół roku. Decyzję o przystąpieniu do opracowanie projektu planu podjęła rada miejska we wrześniu 2017 r. Plan ma objąć teren w rejonie wyciągu nr 4, od drogi wojewódzkiej do granicy państwa. Inwestor planuje tu budowę kolei linowej (wyciągu kanapowego) w miejsce istniejących wyciągów narciarskich talerzykowych, a także poszerzenie i wydłużenie tras zjazdowych oraz budowę stacji dolnej.

Sankowski przedstawił projekt planu. Wyjaśnił, że dla wydłużenia wyciągu i tras zjazdowych konieczne jest wylesienie części terenu, a to może być zrealizowane tylko poprzez uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania. Na wylesienie wydał zgodę minister klimatu, uzyskano też wszystkie inne niezbędne zgody i uzgodnienia, co zabrało wiele miesięcy.

Robert Kowal zwrócił uwagę na zapis projektu mówiący o 20-metrowej maksymalnej wysokości zabudowy usługowej (pięć kondygnacji), zbyt wysokiej jego zdaniem, zwłaszcza w usytuowaniu powyżej drogi wojewódzkiej. Wiceprzewodniczący obawia się, że może powtórzyć się sytuacja, jaka w Zieleńcu zaistniała w związku z budową innego obiektu. – Nie chciałbym, żeby dalej psuć wizerunek Zieleńca – oznajmił. Projektant tłumaczył, że chodzi o wysokość od poziomu parteru do kalenicy budynku, a więc z włączeniem poddasza użytkowego, mieszczącego dwie kondygnacje.

Kwestię miejsc parkingowych przy planowanej stacji dolnej poruszył radny Jakub Biernacki. Radnemu Piotrowi Zilbertowi ustalenia projektu planu nasunęły skojarzenia z warunkami zabudowy, jakie Urząd Miasta wydawał dla budowanego w Zieleńcu obiektu Infinity, którego projekt wzbudził wiele kontrowersji z powodu jego rozmiarów. Zilbert obawia się, że sytuacja może się w tym przypadku powtórzyć. Inż. Sankowski uspokajał, że projekt budowlany, który powstanie w oparciu o plan, będzie jeszcze przecież weryfikowany na kolejnych etapach jego zatwierdzania.

Również Kowal obawia się, że pozostawienie w projekcie planu stosunkowo szerokich granic zabudowy, obejmującej m.in. istniejące zbiorniki wodne, może otwierać inwestorowi drogę do budowy bardzo dużego obiektu.

– Ta dyskusja powinna mieć miejsce na komisji – zauważył burmistrz. Zwłaszcza że plan nie był wcześniej analizowany przez radnych. Lewandowski zaproponował zatem wycofanie projektu uchwały z porządku obrad i skierowanie go do komisji infrastruktury. Rada poparła ten wniosek. Jakub Biernacki zapytał jeszcze projektanta o procedurę upublicznienia projektu. Stosowne ogłoszenie o wyłożeniu projektu planu było zamieszczone w lokalnym tygodniku „Euroregio Glacensis" oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego. Nikt nie zgłosił wniosków. – Teraz na sesji takie problemy to już nie powinny mieć miejsca – zaznaczyła w odpowiedzi małżonka inż. Sankowskiego, również projektantka. Tłumaczyła ponadto, że biorąc pod uwagę przyjęte parametry zabudowy, budynek nie może być duży. Zaś warunki przyjęte w projekcie są odbiciem tych określonych w Studium Zagospodarowania Przestrzennego.

Przewodnicząca zapowiedziała, że posiedzenie komisji w tej sprawie odbędzie się w ciągu tygodnia, a uchwała może być podjęta na sesji nadzwyczajnej za ok. dwa tygodnie. Burmistrz zapewnił, że przesunięcie procedowania projektu uchwały nie jest wynikiem jakiejkolwiek niechęci czy zastrzeżeń do pracy projektantów, jednak projekt planu powinien być przedyskutowany przez radnych wcześniej, a można było o to wnioskować jeszcze w okresie wyłożenia planu do publicznego wglądu. Konieczność objaśnienia projektu radnym podkreślił jeszcze wiceprzewodniczący. Podziękował burmistrzowi za wycofanie projektu uchwały. Również radna Małgorzata Hołyst przekonywała, że radni muszą zostać dobrze zapoznani ze szczegółami projektu, by móc świadomie podjąć decyzję. Wiele poruszonych właśnie kwestii okazało się dla niej niezrozumiałymi.

Zmiany w budżecie

Rada jednogłośnie przyjęła uchwałę w sprawie zmiany w uchwale budżetu gminy Duszniki-Zdrój na rok 2020. Dochody gminy zwiększono o 1.445.338 zł z tytułu niewykorzystania w terminie do 30 czerwca br. środków, jakie przeznaczono w ub. roku na realizację projektu Aqua Mineralis Glacensis (modernizacja Alei Chopina) oraz o 27.834 zł w związku ze zwiększeniem subwencji oświatowej. Jednocześnie zwiększono wydatki gminy, pierwszą kwotę przeznaczając na ten sam cel, drugą – na dowóz uczniów do szkół. Ponadto zmieniono wykaz zadań inwestycyjnych gminy o kwotę środków na realizację projektu Aqua Mineralis Glacensis. Komisja Finansów zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Jak pomóc parafii

Procedowanie projektu uchwały wprowadzającej zmiany w budżecie stało się dla radnego Wojciecha Kuklisa okazją do poruszenia **sprawy dotacji do remontu kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła.** Kuklis przypomniał, że podczas sesji 24 kwietnia wycofano dofinansowanie w wys. 30 tys. zł. Okazało się bowiem wówczas, że środki te, zapisane w budżecie jako dotacja dla parafii na wkład własny w ramach projektu modernizacji zabytkowego kościoła, nie będą wydatkowane w tym roku, gdyż program Ministerstwa Kultury, w którym proboszcz starał się o dofinansowanie, upadł. Jednak teraz – wg relacji Kuklisa – sytuacja uległa zmianie, proboszcz uzyskał 35 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego, ale to kwota zbyt mała i należałoby przywrócić dotację.

Burmistrz poinformował, że rozmawiał już w tej sprawie z proboszczem. Kwota przyznana z Urzędu Marszałkowskiego jest rzeczywiście niewystarczająca na wykonanie planowanych prac (oszacowanych na ok. 90 tys. zł) i trzeba będzie je ograniczyć do jakiegoś remontu częściowego. Gmina natomiast jest teraz w trudnej sytuacji z powodu pandemii. Otrzymała jednak z tego samego programu 30 tys. zł na remontu dachu Teatru Zdrojowego i wymianę jego systemu ppoż. To również daleko niewystarczająca kwota – wniosek opiewał na 170 tys. zł. W tej sytuacji Lewandowski zaproponował w rozmowie z dyrektorem odpowiedzianym w Urzędzie marszałkowskim za program, że miasto zrezygnuje ze swojego dofinansowania na rzecz parafii. – Wstępnie dostałem potwierdzenie, że możliwość taka jest, ale umówiliśmy się na pierwszy tydzień lipca, że przyjadę do Wrocławia i będziemy mieć spotkanie w tej kwestii – powiedział burmistrz.

Odpowiedź ta najwyraźniej nie zadowoliła Kuklisa. Próbował on złożyć wniosek formalny o przesunięcie środków budżetowych w kwocie 30 tys. zł na dofinansowanie dokończenia remontu kościelnej wieży. – Proszę wskazać, z którego działu mamy przenieść tę kwotę – poprosiła przewodnicząca. – Z którego działu...? Pani przewodnicząca, to nie jest w tym momencie do wskazania przez mnie, bo ja mogę zaproponować z czego można przenieść te pieniądze. Choćby za to, że skargi, które są na pana burmistrza, obniżyć mu pensję, wynagrodzenie, i przenieść te pieniądze na remont kościoła. Mogę wskazać takie finansowanie, a możemy wskazać też inne, które możemy sobie tutaj wypracować w tej chwili. – Budżet się musi równoważyć – zauważyła przewodnicząca.

Zdaniem Roberta Kowala trudno będzie teraz znaleźć pieniądze w budżecie, jednak **należy zrobić wszystko, żeby remont wieży był kontynuowany.** Burmistrz wyliczył, że przy pozytywnym rozstrzygnięciu wniosku o przekazanie dotacji Urzędu Marszałkowskiego oraz wkładzie własnym parafii, w budżecie gminy trzeba by znaleźć jeszcze ok. 20 tys. zł, żeby dofinansować remont do pełnej kwoty. Zaproponował, żeby wstrzymać się z decyzjami do czasu jego rozmów we Wrocławiu, bo wtedy będzie wiadomo konkretnie ile parafii brakuje do przeprowadzenia remontu.

„Nieładnie by było", gdyby parafia podpisywała z Urzędem Marszałkowskim umowę o dofinansowanie, wiedząc, że nie ma zapewnionych środków na realizację tej umowy, chociaż w momencie składania wniosku miała zapewnienie, że takie dofinansowanie otrzyma od gminy – stwierdził radny Piotr Zilbert. Jego zdaniem pieniądze przyznane wcześniej parafii na remont wieży powinny zostać przywrócone na ten cel jeszcze przed podpisaniem przez parafię umowy, podczas ew. nadzwyczajnej sesji lipcowej. Radny poparł ponadto działania burmistrza zmierzające do przesunięcia dotacji marszałkowskiej, którą otrzymała gmina, na rzecz parafii.

W opinii kierownika Referatu Finansowego Katarzyny Skowron nie ma formalnej potrzeby pośpiesznego podejmowania decyzji o przywróceniu dotacji. Ponadto należy pamiętać, ze decyzja o jej przyznaniu była podejmowana w innej rzeczywistości – przed pandemią i związanymi z nią konsekwencjami finansowymi. Skowron zauważyła ponadto, że wniosek o przywrócenie dotacji dla parafii stwarza sytuację, w której miasto rezygnuje z dofinansowania remontu dachu Teatru Zdrojowego, bo nie ma 30 tys. na wkład własny, a jednocześnie taką kwotę z własnego budżetu ma przekazać parafii, oprócz tego, że stara się o przesunięcie na jej rzecz dotacji, z której rezygnuje.

Nie dla wszystkich radnych dyskusja była wystarczająco jasna, powstało zamieszanie związane z żonglowaniem kwotami i procentami. W końcu przewodnicząca stanowczo zarządziła przerwanie dyskusji i przeniesienie jej do komisji. Z tą decyzją zgodził się Wojciech Kuklis. Zaś radca prawny gminy Tomasz Stefański przypomniał na koniec radnym, że nie mają prawa wprowadzania zmian w budżecie gminy z własnej inicjatywy. – Jedynym organem, który ma prawo inicjatywy uchwałodawczej w sprawie zmian budżetu jest organ zarządzający, czyli burmistrz – oznajmił.

Zwolnienia tylko indywidualnie

Przyszła kolej na projekt uchwały **w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu COVID-19.** Przedłożyli go radni Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis i Piotr Zilbert. W projekcie przewidziano zwolnienie z podatku budynków lub ich cześć związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przez przedsiębiorców określonych branż, tych najbardziej dotkniętych ograniczeniami, związanych głównie z turystyką. Zwolnienie obejmowałoby okres od 1 lipca do 30 września br. Podatnik musiałby najpierw złożyć informacje na odpowiednim formularzu.

Projekt był omawiany przez Komisję Finansów i na spotkaniu wszystkich radnych. Komisja zaopiniowała projekt negatywnie – poinformował jej przewodniczący Jakub Biernacki. Robert Kowal oznajmił, że nie wziął udziału w pracach nad projektem, ponieważ uchwała dotyczyłaby go bezpośrednio jako przedsiębiorcę. Zwrócił się natomiast do burmistrza z apelem, by – niezależnie od tego, czy uchwała zostanie przyjęta czy nie – jak najszybciej spotkał się z przedsiębiorcami w sprawie niwelowania skutków pandemii.

Treść projektu i przesłanki do jego przedłożenia radzie przedstawił szczegółowo Piotr Zilbert. – Wydaje nam się, że to jest działanie słuszne i wychodzące naprzeciw potrzebom tych przedsiębiorców, zwłaszcza że w naszym pojęciu gmina powinna jakiś gest wykonać w stosunku do nich – mówił radny.

O formach pomocy, jakie państwo skierowało do przedsiębiorców poszkodowanych skutkami pandemii powiedziała Małgorzata Hołyst. Przypominała, że istnieje również możliwość indywidualnego zwrócenia się do gminy o umorzenie czy prolongatę podatku w uzasadnionych przypadkach. I za takim trybem udzielania pomocy przez gminę się opowiedziała.

– Dobrze się stało, że koledzy radni taki projekt uchwały stworzyli, ponieważ, jak pamiętacie, były komisje i sesje online i wielokrotnie była dyskusja o tym, że Urząd Miasta, burmistrz, nie wyszedł z pomocą, nawet z z jakimś sygnałem do przedsiębiorców, żeby zrobić jakiekolwiek spotkanie – stwierdził Jakub Biernacki. Jego zdaniem projekt stał się zaczynem dyskusji nt. formy ewentualnej pomocy przedsiębiorcom. Radny podkreślił, że sytuacja wyglądała inaczej, kiedy ta dyskusja się zaczynała, a inaczej wygląda teraz, kiedy wiadomo, że wiele środków pomocowych trafiło już do firm, ale żadne nie trafiły do gmin. Zauważył przy tym, że dla wielu przedsiębiorców pomoc państwa była kroplą w morzu potrzeb, choć inni byli wręcz zaskoczeni kwotami, jakie otrzymali. – Więc podejmowanie takiej jednolitej uchwały na dzień dzisiejszy byłoby po prostu niesprawiedliwe. Dla niektórych to by było zwolnienie z podatku, a niektórzy by tego praktycznie nie odczuli – powiedział.

Natomiast **skutki podjęcia uchwały byłyby dla gminy bardzo poważne, zwolnienia mogłyby bowiem sięgnąć kwoty 400–500 tys. zł.** – Jak wiemy, jeszcze żadna z gmin w powiecie kłodzkim nie podjęła takiej uchwały i uważam, że jednak to nie jest miejsce i czas, aby taką uchwałę właśnie podejmować – stwierdził Biernacki. On również wskazał na możliwość składania indywidualnych wniosków o umorzenie czy prolongatę podatku.

Radny zaproponował, by w ramach gestu w stosunku do dusznickich przedsiębiorców wydzielić kwotę 30 tys. zł z funduszy przeznaczonych na promocję miasta. Przedsiębiorcy wskazaliby, na jakie cele promocyjne pieniądze te miałyby zostać wydane. Takie rozwiązanie przyjęto w Kudowie, co zaowocowało szeregiem spotkań przedstawicieli tej branży. Na podobne zacieśnienie kontaktów w zakresie wspólnej promocji i wspólnych działań w naszym mieście przy tej okazji liczy Biernacki.

– My jako mała gmina powinniśmy się skupić na wszystkich mieszkańcach – stwierdziła Aleksandra Hausner-Rosik. Jej zdaniem niemal każdy poniósł jakieś straty, a przedsiębiorcy oczekują przede wszystkim, by podjąć działania mające na celu przyciągnięcie turystów. Powołując się na opinie przedsiębiorców, przewodnicząca powiedziała, że zwolnienie z podatku nikogo nie uratuje, a gminę pogrąży. Zabraknie pieniędzy na wiele wydatków.

Rozmawiano o procedurze składania indywidualnych wniosków o zwolnienie z podatku i konieczności zamieszczenia stosownej informacji na ten temat w serwisach informacyjnych gminy. W imieniu autorów projektu uchwały Piotr Zilbert poparł wniosek o jak najszybsze zorganizowanie spotkania z dusznickimi przedsiębiorcami.

Burmistrz zwrócił uwagę, że na stronach internetowych gminy udostępniane są wszystkie informacje o możliwościach uzyskania wsparcia przez przedsiębiorców i ta o procedurze składania indywidualnych wniosków o zwolnienie z podatku też się ukaże. Zapewnił, że spotkanie z przedsiębiorcami zostanie zorganizowane.

Projekt uchwały w sprawie w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości został odrzucony

dziewięcioma głosami (Bednarz, Biernacki, Cieślak, Hausner-Rosik, Hołyst, Maksylewicz, Olszewski, Rybeczka, Żulińska), za jego przyjęciem głosowało czterech radnych (Jakóbek, Kuklis, Zilbert, Zuberski), jeden nie wziął udziału w głosowaniu (Kowal).

Listy pasterskie

Rozpoczęto procedowanie trzech projektów uchwał **w sprawie uznania skarg na burmistrza miasta Dusznik-Zdrój za zasadne.** To te same projekty, które wycofano z porządku poprzednich obrad rady w związku z wątpliwościami prawnymi. W każdym z trzech przypadków Komisja Skarg, Wniosków i Petycji jednogłośnie uznała skargę za zasadną. Wszystkie trzy uchwały rada przyjęła jednogłośnie.

Rekordu w liczbie rozpatrywanych jednocześnie skarg „pogratulował" Lewandowskiemu po przyjęciu pierwszej uchwały Piotr Zilbert. Jednak sprawa okazała się nie tak jednoznaczna. Wszystkie trzy uchwały dotyczą skarg złożonych w lutym przez Janusza Bieńkowskiego, wiceprezesa zarządu spółki Jamrozowa Polana Hotel & Browar.

Po przegłosowaniu drugiej głos zabrała Małgorzata Hołyst: – Wszystkie te skargi, te pisma otrzymujemy jako radni. (...) Pan Bieńkowski, przedsiębiorca, nam bardzo dużo rzeczy zarzuca, obraża nas, także radnych. Ja nie stoję w obronie pana burmistrza, ale gdybym była burmistrzem, czy na przykład teraz jako radna bym to otrzymała, tak naprawdę nie wiedziałabym, na co mam panu Bieńkowskiemu odpowiadać. To jest moje osobiste zdanie i moje odczucie. Nie wiedziałabym, co miałabym odpowiedzieć temu panu. I te pisma... Jesteśmy zarzucani tymi pismami. I tak naprawdę, gdybym miała na to odpowiadać, to w kółko Macieja musiałabym odpowiadać to samo, to samo powielać. Więc jeśli mogę poradzić panu burmistrzowi, to może na te pisma, żeby usatysfakcjonować tutaj radnych i żeby tych skarg nie było i komisja nie musiała tego samego rozpatrywać, bo w tych pismach jest to samo, po prostu odpowiadał, jakimś krótkim zdaniem się ustosunkował.

Zdaniem radnej sytuacja jest niepoważna, bo zamiast konkretnych pytań, na które które udziela się konkretnej odpowiedzi, w pismach są „pasterkie pouczenia".

Wypowiedź ta wywołała zdziwienie Piotra Zilberta, oraz pytanie, czy te skargi są w końcu zasadne czy nie?

Patrycja Bednarz, przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji: – Panie Piotrze, oczywiście, że są zasadne, bo jak żeśmy wcześniej wspomnieli, pan Bieńkowski zasypuje nas tymi pismami, i niestety nie na wszystkie otrzymuje odpowiedź. Więc skarga sama w sobie jest zasadna, bo nie otrzymał odpowiedzi. A skarga dotyczy tego, że nie otrzymał odpowiedzi...

Zilbert: – No ale państwo ustaliliście panu burmistrzowi najwyższą pensję możliwą w samorządzie, 9.600 zł, to chyba za coś te pieniądze bierze, prawda?

Powołując się na radcę prawnego i jego wyjaśnienia na posiedzeniu Komisji Skarg i Wniosków, Wojciech Kuklis powiedział, że na pisma mieszkańca miasta odpowiedzi powinny być udzielane, dlatego skargi są zasadne.

Radca Tomasz Stefański: – Pani radna też ma tutaj rację, że często odpowiedź na te pisma jest, delikatnie mówiąc, mocno utrudniona. Natomiast fizycznie, jeżeli nie ma żadnej reakcji, no to do państwa oceny należy, czy to jest jakby działanie słuszne i czy rzeczywiście należy to pozostawić bez odpowiedzi, czy jednak należałoby jakąś odpowiedź wykazać.

Hołyst: – Ja nie odniosłam się do tego, że one nie są zasadne, bo głosuję za tym, że są zasadne. Tylko państwo czytacie to i wiecie, jakiej treści są te pisma. Na pewno, krótkim zdaniem, należy coś odpowiedzieć (...), natomiast wszyscy też wiemy, jaka trudność akurat jest w tych pismach. Nie wypowiadacie się państwo na ten temat, a wiecie dobrze, o czym ja mówię, bo czytacie to. Więc nie wiem, czy wam się akurat to podoba, może boicie się to głośno tutaj powiedzieć, czy wam się to podoba, czy wam się nie podoba.

Przypomnijmy, że Janusz Bieńkowski pojawił się na nadzwyczajnej sesji 30 grudnia ub. roku. Chciał zabrać głos, ale mu go nie udzielono. Opuszczając salę obrad powiedział: – Chciałbym państwu podziękować na ręce pana burmistrza, również wszystkich mieszkańcom, za życzliwe podejście i zrozumienie. W każdym bądź razie zobaczycie państwo, na ile jestem upierdliwy. Do zobaczenia na każdej sesji. Dziękuję bardzo. Do widzenia państwu.

Budowa wieży widokowej na Orlicy idzie zgodnie z planem

Pojechać po premii

Kolejny projekt uchwały w podobnej kwestii – **w sprawie przekazania skargi według właściwości.** Do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji wpłynęła skarga dusznickich przedsiębiorców dotycząca decyzji administracyjnej wydanej przez starostę kłodzkiego oraz postanowienia wydanego przez burmistrza Dusznik. Komisja spotkała się z pełnomocnikiem skarżących. Po przeanalizowaniu skargi i konsultacji z prawnikiem, komisja uznała za niezbędne przekazanie skargi do właściwych organów – jednej sprawy do burmistrza, a drugiej do starosty kłodzkiego.

Ryszard Olszewski zdziwił się, że tyle skarg, a nic o konsekwencjach. – Czy są z tego tytułu jakieś sankcje dla pana burmistrza? – przewodnicząca poprosiła o wyjaśnienie radcę prawnego. Stefański: – Akurat tutaj odpowiedź jest dość prosta, sankcji nie ma. Ponieważ kodeks postępowania administracyjnego jedyne, co przewiduje, to obowiązek udzielenia skarżącym informacji, w jaki sposób skarga została rozstrzygnięta.

Stefański wyjaśnił, ze zarzuty przedstawione w skardze mogą stanowić podstawę do wznowienia postępowań, dlatego należy je przekazać zgodnie z właściwością do tych organów, które wydały decyzję i postanowienie celem rozważenia, czy rzeczywiście spełnione są warunki wznowienia postępowania.

Jeśli takie proste skargi będą się powtarzały, to Komisja Skarg, Wniosków i Petycji powinna postawić wniosek o czasowe obniżenie pensji burmistrza – zasugerował Robert Kowal. – A jeżeli do tego nie dojdziemy, panie burmistrzu, to obiecuję panu, że sam osobiście będę składał taki wniosek – zapowiedział. – Nigdy nie było takiej indolencji, jak za pana czasów – dodał.

Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Również jednogłośnie rada podjęła uchwałę **w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do Partnerstwa powołanego do realizacji projektu pn. „Modernizacja oświetlenia ulicznego w zachodniej i południowej części województwa dolnośląskiego".** Partnerstwo zakłada wspólne z gminą miejską Bolesławiec, miastem i gminą Lwówek Śląski oraz gmina miejską Zgorzelec starania o pozyskanie środków z funduszy UE przeznaczonych na częściową wymianę oświetlenia ulicznego na energooszczędne. W związku z przystąpieniem do grupy gmina zleci wykonanie częściowego lub całościowego audytu infrastruktury oświetlenia miejskiego.

Bez oszczędności

Odpowiadając na pytania radnych do sprawozdania ze swojej pracy za ostatni okres, burmistrz zrelacjonował **spotkanie z ministrem Michałem Dworczykiem**, senatorem Aleksandrem Szwedem, posłem Marcinem Gwoździem i wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego Grzegorzem Macko, w jakim wziął udział 9 czerwca. Rozmawiano m.in. o nowej unijnej perspektywie finansowej oraz utworzeniu instrumentu ZIT (zintegrowane inwestycje terytorialne – nowa forma współpracy samorządów ułatwiająca pozyskiwanie środków z Funduszy Europejskich i krajowych), obejmującego powiaty kłodzki, ząbkowicki i dzierżoniowski.

Kolejny temat – **cmentarz wojenny żołnierzy pruskich i austriackich z 1866 r.** (ul. Polna). Projekt dot. upamiętnienia pochowanych na nim ofiar otrzymał dofinansowywanie. W pierwszym etapie postawione zostaną kamienne tablice z listą poległych oraz tablica informacyjna. Miasto będzie wnioskować o kolejne środki, by lepiej zadbać o to miejsce – oznajmił burmistrz.

Poruszono kwestię **rozliczania godzin ponadwymiarowych w Miejskim Zespole Szkół** w sytuacji nauki zdalnej oraz analizy dokumentacji oświatowej w zakresie projektów arkuszy organizacyjnych placówek oświatowych. Padło pytanie, czy w związku z pandemią gmina poczyniła jakiekolwiek oszczędności na subwencji oświatowej. Katarzyna Skowron przypomniała, że subwencja pokrywa zaledwie ok. 40 proc. wydatków oświatowych gminy i o żadnych oszczędnościach z tego tytułu nie może być mowy, zwłaszcza, że przecież szkoła funkcjonowała, nauczyciele otrzymywali wynagrodzenia.

Burmistrz zrelacjonował jeszcze radnym spotkanie dotyczące projektowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu Podgórze – Zieleniec, jakie odbyło się 10 czerwca z udziałem planisty. Rozmawiano na nim m.in. o nowych wnioskach do projektu.

Sporne plany

Od kwestii wniosków, zgłoszonych przez mieszkańców w związku z przygotowywaniem pod inwestycje terenu pomiędzy Rynkiem, ul. Kłodzką a drogą nr 8, rozpoczął się ostatni punkt sesji „interpelacje, zapytania, wolne wnioski, sprawy różne". Piotr Zilbert pytał, kiedy mieszkańcy dostaną odpowiedź na te wnioski. – Wnioski, już pana raz informowałem, będą uwzględnione wtedy, kiedy będą realizowane podziały działek, w tej chwili nie są jeszcze realizowane – odpowiedział Lewandowski. W sprawie drogi pożarowej do kościoła przy ul. Kłodzkiej, o którą też zapytał radny, burmistrz wyjaśnił, że początkowa koncepcja nie uzyskała akceptacji konserwatora zabytków, teraz parafia szuka innego rozwiązania.

Małgorzata Hołyst złożyła wniosek, by w związku z natłokiem pracy odwołać lipcową przerwę wakacyjną w pracy rady. Rada miała już przerwę wymuszoną pandemią – zauważyła radna. Jej wniosek przyjęto jednogłośnie.

O naprawę „łapaczy" zapytał Ryszard Olszewski. Burmistrz: zlecono wykonanie najpierw tych, wymagających najszybszej interwencji, pozostałe w dalszej kolejności.

Wojciech Kuklis chciał poznać rezultaty wyboru oferty na wykonanie audytu Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu. Burmistrz: najtańszą ofertę trzeba było odrzucić po jej sprawdzeniu, kolejna, opiewająca na 7.500 zł jest sprawdzana.

Jakub Biernacki mocno polemizował z burmistrzem na temat planów zagospodarowania przestrzennego. Według Biernackiego prace dot. planu dla Zieleńca i Podgórza stoją w miejscu. Lewandowski stwierdził, że mogłyby one zostać przyspieszone, gdyby jednocześnie pracowano nad częścią biznesową projektu planu, który związany jest z potencjalną wielką inwestycją poszerzenia stacji narciarskiej. Jednak na wykonanie owej biznesowej części projektu planu brakuje na razie środków. – Z tej strony, właśnie biznesowej, będą patrzeć inwestorzy, nie z innej. Powtarzam, to jest robione po to, żeby rozwinąć gospodarczo tę część Dusznik – przekonywał. Jego zdaniem projekt planu i jego część biznesowa muszą być tworzone w tym samym czasie. Natomiast według radnego te prace mogą się toczyć niezależnie.

Biernacki złożył wniosek o zorganizowanie jeszcze w lipcu spotkania z przedsiębiorcami Zieleńca, m.in. w sprawie postulatów włączenia do projektu kolejnych obszarów, w tym tych działek miejskich, na których widzieliby oni parking (przy wjeździe do Zieleńca od strony drogi nr 8). Burmistrz oznajmił, że na obecnym etapie nie zgadza się na wyznaczenie parkingowej funkcji tego terenu. – Podtrzymuję, że tych działek nie będziemy wystawiać na sprzedaż, póki nie ma innego rozwiązania komunikacyjnego, czytaj: parking wielopoziomowy i gondola łącząca miasto ze stacją narciarską Zieleniec. Nie widzę w tej chwili możliwości, żeby to miejsce skazywać funkcyjnie na parking, a już na pewno nie w planie zagospodarowania przestrzennego – powiedział. Spotkanie oczywiście zostanie zorganizowane, prawdopodobnie w ramach pracy komisji infrastruktury.

Zilbert zauważył, że nie wszyscy orientują się, o co w tej dyskusji chodzi, że przedstawiane w niej wizje należałoby zaprezentować wszystkim radnym, żeby mogli się włączyć do tych prac. Pytał co z planem zagospodarowania dla innych części Dusznik – obrębu centrum i Wapienniki – żeby i one mogły się rozwijać. Zaproponował, by burmistrz złożył projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia takiego planu, rada go przyjmie, a pieniądze znajdą się w przyszłorocznym budżecie miasta.

Na wieżę jesienią

– Zapomnieliśmy, ze chyba pod koniec czerwca mieliśmy już załatwić sprawę segregacji śmieci według nowej ustawy – przypomniała Małgorzata Hołyst. Postulowała, by tematem zająć się na najbliższym posiedzeniu komisji infrastruktury.

O informacje dotyczące realizacji dwóch miejskich inwestycji – budowy wieży widokowej na Orlicy oraz ścieżek rowerowych (tzw. single tracków) poprosił Robert Kowal. Burmistrz: ***budowa wieży idzie zgodnie z planem.*** Cześć parterowa wieży ma być obłożona kamieniem, na prośbę miasta wykonawca wykorzysta do tego kamień z ruin schroniska, które było na szczycie Orlicy. – Po pierwsze, wygląda to pięknie, a pod drugie, ma jeszcze dodaną wartość jakby historyczną – zauważył Lewandowski. – W tym roku na pewno będziemy tę atrakcję otwierać – zapowiedział.

Co do ścieżek rowerowych (cztery pętle) – ze względu na częste i obfite opady deszczu oraz z powodu pandemii nie można było prowadzić prac w sposób regularny, uzyskano zatem możliwość przedłużenia realizacji zadania. **Budowa jest już jednak mocno zaawansowana.**

Krystyna Cieślak przypomniała o złym stanie placu zabaw – wiele jego urządzeń jest uszkodzonych, może dojść do nieszczęścia. Burmistrz informował, że naprawy zostały zlecone już jakiś czas temu, ale mimo ponagleń, firma, która ma to zrealizować, jeszcze się nie pojawiła. Podstawowe prace porządkowe zostały wykonane przez gminę.

Ostatnim z tematów poruszanych podczas sesji było funkcjonowanie ośrodka przy Czarnym Stawie. Zaniepokojony sygnałami od mieszkańców, zapytał o to Robert Kowal. Burmistrz: – Ponieważ zapisy umowy rzeczywiście nie były realizowane (...) oprócz wezwań zostało wysłane do dzierżawcy wypowiedzenie umowy. Reakcją na to była deklaracja, że wszystkie zaległości zostaną wpłacone, oraz prośba o kontynuację umowy.

Krzysztof Jankowski

ANETA POTOCZNA, ROMAN KACZMARCZYK I MATEUSZ JELLIN,
– BURMISTRZOWIE O PODWYŻKACH OPŁAT

Podwyżki? Nigdy lekką ręką

Decyzja o podwyżce opłat dla mieszkańców nigdy nie jest łatwa i zawsze wymuszona przez realia świata. Najczęściej gminy nie mają wpływu na czynnik, który powoduje, że trzeba podnieść opłaty za odbiór śmieci, dostawy wody czy czynsze. Każdy z burmistrzów broni się przed wprowadzeniem podwyżek, dopóki budżet gminy pozwala. Ale ten nie jest z gumy.

Nasze drogie śmieci

Ceny odbioru odpadów komunalnych rosną drastycznie w całym kraju. W wielu gminach **trzeba było podwoić stawki za odbiór śmieci.** Dlaczego śmieci tak drastycznie podrożały i będą drożeć, jeżeli nic się nie zmieni? Badanie UOKiK pokazało, że wzrost opłat płaconych przez mieszkańców za odbiór śmieci rozpoczął się w 2017 r., a potem z roku na rok był coraz większy. W latach 2018–2019 ponad 60 proc. gmin podniosło ceny. Apogeum podwyżek przypadło na pierwszy kwartał tego roku. To pokłosie ostatnich nowelizacji ustawy o gospodarowaniu odpadami, która weszła w życie we wrześniu ub. r. Obliguje ona gminy do prowadzenia segregacji odpadów w pięciu frakcjach oraz uzyskania do 2035 r. 65-proc. poziomu recyklingu. Samorządy w całym kraju muszą dostosować się do przepisów w ciągu roku od ich wejścia w życie. W opinii UOKiK główne przyczyny podwyżek to brak konkurencji oraz wyższe stawki za przetwarzanie i składowanie odpadów. Do tego należy doliczyć koszty transportu oraz nieszczelny system naliczania opłat.

Mateusz Jellin burmistrz Polanicy-Zdroju: – Problematyka wszystkich podwyżek opłat, które mieszkańcy muszą wnosić, wynika z ogólnych kosztów funkcjonowania. Jeżeli chodzi o opłaty za śmieci, to w pierwszym roku pełnienia przeze mnie funkcji burmistrza nie podniosłem cen, pomimo że zrobili to wszyscy dookoła. **Nie ukrywam, było to błędem, bo wygenerowało to ogromne straty w polanickim zakładzie komunalnym, a w następnym roku musiałem podnieść ceny jednorazowo o 100%.** Na szczęście dzięki naliczaniu opłat na podstawie zużycia wody, praktycznie nie istnieje szara strefa, gdzie liczba zadeklarowanych osób w gospodarstwie mocno odbiega od rzeczywistości. Cały czas rosną ceny na wysypiskach, a największym absurdem jest to, że ceny surowców posegregowanych są wyższe niż śmieci zmieszanych. **Kiedyś plastik, makulaturę czy szkło skupowano od nas, a dzisiaj musimy zapłacić za ich odbiór.**

Aneta Potoczna burmistrzyni Kudowy-Zdroju: – Wzrost cen za śmieci wynika z opłaty marszałkowskiej, która cały czas rośnie, do tego wzrasta ilość śmieci przede wszystkim wielkogabarytowych i zielonych. Kiedyś **odpady wielkogabarytowe kosztowały nas 90 zł za tonę, w zeszłym roku było to 600 zł, a od 1 lipca jest to już 800 zł za tonę.** W Kudowie po porządkach, które mieszkańcy zrobili podczas pandemii, mamy tyle śmieci wielkogabarytowych z jednej wystawki, że za ich wywiezienie musimy zapłacić 60 tys. zł. Dodatkowo za chwilę ceny za wywóz śmieci będą niewystarczające ze względu na narzucony poziom recyklingu, który gminy przerzucają na Regionalne Instalacje Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK). Kudowa od zawsze była liderem, jeśli chodzi o segregację odpadów. Dzisiaj osiągamy na etapie gminy – czyli segregacji odpadów przez mieszkańców – recykling na poziomie 10%, zgodnie z ustawą, jaką przyjął rząd, za chwilę wymagane będzie 65%. Już dzisiaj wiemy, że RIPOKi nie są wstanie nam zapewnić tak wysokiego poziomu odzysku surowców (obecnie jest to 50% – red.), c**o oznacza, że będą naliczane kary, które finalnie odbiją się na wysokości cen za odbiór odpadów od gmin.** Kudowa była jedną z pierwszych gmin, gdzie opłata za odbiór odpadów wzrosła. Była to podwyżka z 15 na 26 zł. **W 2018 r. za poprzedniego burmistrza odbiór odpadów wygenerował w budżecie gminy stratę na milion złotych.** Dzisiaj już stawka 26 zł nie bilansuje systemu i zastanawiamy się, czy nie wprowadzić sposobu naliczania opłat na zasadach jak w Polanicy.

Roman Kaczmarczyk burmistrz Lądka-Zdroju: – **Koszty odbioru odpadów komunalnych to również wynik nieszczelnego systemu, kosztów transportu odpadów i problem osób, które po prostu nie płacą.** Mało kto zwraca uwagę na to, że segregacja odpadów na kilka frakcji w przypadku gmin na terenach górskich i podgórskich generuje ogromne koszty ich transportu. Gmina Lądek-Zdrój wywozi swoje odpady na wysypisko w Krapkowicach. 100 km w jedną stronę, bo bliżej nie może. Do tego dochodzą osoby, które po prostu nie płacą za odbiór odpadów komunalnych na bieżąco lub w ogóle. Trzeba też pamiętać o kosztach zakupu worków do segregacji. Wszystko to składa się na cenę odbioru odpadów od mieszkańców.

Burmistrzowie miast Ziemii Kłodzkiej spotykają się regularnie i wspierają wiedzą i doświadczeniami. Od lewej: burmistrz Polanicy-Zdroju Mateusz Jellin, burmistrz Kudowy-Zdroju Aneta Potoczna, burmistrz Lądka-Zdroju Roman Kaczmarczyk, burmistrz Dusznik-Zdroju Piotr Lewandowski

Droga woda, bo drogi prąd

Podwyżki za odbiór odpadów komunalnych to jedne z wielu, które ponoszą mieszkańcy gmin. Wśród tych najdotkliwszych znajdują się jeszcze te za wodę i czynsz w mieszkaniach komunalnych.

Obecnie Duszniki-Zdrój i Szczytna korzystają z oczyszczalni ścieków w Polanicy-Zdroju.

Jak mówi Mateusz Jellin, to on dyktuje ceny za odbiór ścieków, a te wynikają bezpośrednio z kosztów funkcjonowania samej oczyszczalni. Nie bez znaczenia są tutaj ostanie podwyżki cen prądu, gdyż większość urządzeń w oczyszczalni zasilana jest energią elektryczną.

– Dzięki burmistrzowi Dusznik-Zdroju, który jest inicjatorem powstania klastra energii ARES, polanicka oczyszczalnia ścieków będzie aplikowała o środki na budowę instalacji fotowoltaicznej. Pozwoli to nam być samowystarczalnymi, jeśli chodzi o energię elektryczną. **Powinno to spowodować, że opłaty w najbliższych latach nie będą podwyższane** – deklaruje burmistrz Polanicy-Zdroju.

Brak bilansu

Mieszkanie gminne – więc teoretycznie czynsz ustala burmistrz. Natomiast niekoniecznie jest tak w rzeczywistości. Wystarczy, że mieszkanie znajduje się w budynku, którym zarządza inny podmiot, i zaczynają się problemy.

– Tak jak w każdej gminie, w Kudowie też część budynków, w których gmina jest właścicielem mieszkań, zarządzana jest przez kogoś innego. W naszym przypadku jest to Zakład Administracji Mieszkaniami Gminnymi – ZAMG z Kłodzka. (...) Gdzie jest problem? Przykładowo, zgodnie ze stawkami z zarządzenia burmistrza, **mieszkaniec odprowadza do gminy czynsz w wysokości 3,27 zł za m², ale już gmina za ten sam metr do ZaMG musi odprowadzić nawet 7 zł**, bo mają zupełnie inne stawki, niż te w zarządzeniu burmistrza. Tak wygląda sytuacja w budynkach, gdzie gmina nie jest właścicielem wszystkich mieszkań. (...)

Tak jak w przypadku odbioru odpadów, tak i tutaj system nie bilansuje się. Żeby tak było, musiałabym zrobić podwyżkę 130% – tłumaczy Aneta Potoczna.

– W mieszkaniach komunalnych mieszkańcy nie odprowadzają składek na remonty, to gmina ponosi ich koszty. Musimy pamiętać, że w czynszu są też pensje pracowników referatu komunalnego, remonty, jak wymiana drzwi, okien czy dachów, usuwanie awarii, ubezpieczenie. (...) W ubiegłym roku w Lądku-Zdroju wyremontowałem 11 dachów i **łącznie do mieszkaniówki dopłaciłem pół miliona złotych** – podkreśla Roman Kaczmarczyk.

Z rozmów z burmistrzami wniosek nasuwa się jeden – żaden burmistrz nie podniósłby opłat mieszkańcom, gdyby nie musiał. Żaden z nich nie ma w tym przyjemności i dla każdego to jedne z najtrudniejszych decyzji. Dzisiaj każda gmina w Polsce dokłada do odbioru odpadów czy do mieszkań komunalnych, ale też do oświaty i do opieki społecznej. Te dwa ostanie przykłady to osobny temat. Temat liczony w milionach złotych w każdej gminie. Dokładać jednak można tylko do pewnego momentu, a ten w jednych gminach nadchodzi szybciej, w innych trochę później.

sk

150 TYS. ZŁOTYCH POZYSKANEGO PRZEZ GMINĘ DOFINASOWANIA POZOWLI STWORZYĆ NOWE MIEJSCE DLA STARSZYCH DUSZNICZAN

Nowy klub seniora

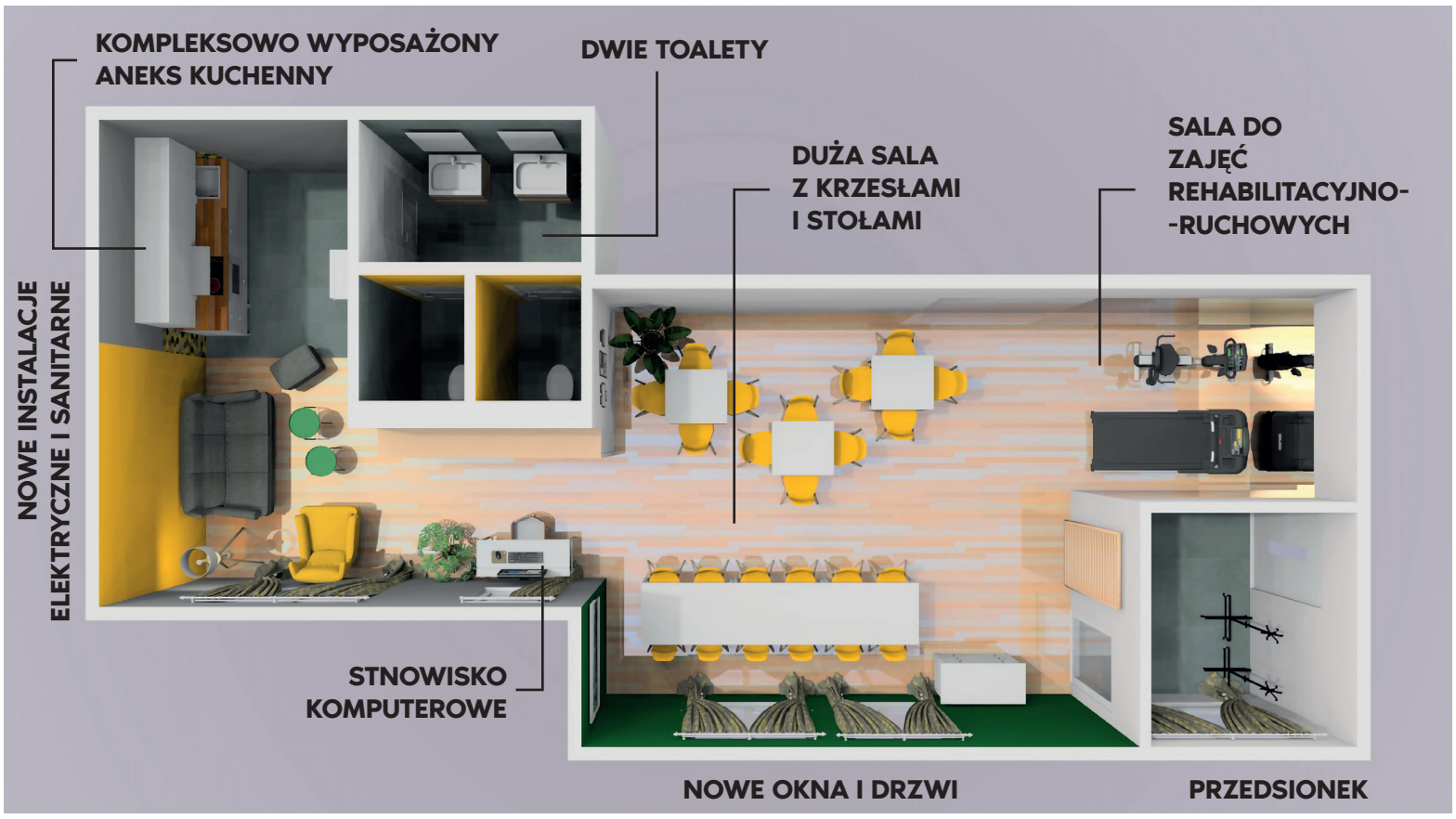

Korzystając z możliwości, jakie oferuje program „Senior+" nasza gmina pozyskała dofinansowanie w wysokości 150 tys. zł na stworznie nowego klubu seniora w pomieszczeniu w budynku przy ul. Orlickiej 8.

W ramach projektu zostaną przeprowadzone prace remontowe, mające na celu przystosowanie obecnego lokalu pod klub seniora. Zostaną przeprowadzone prace ogólnobudowlane, w ramach których zostaną: zerwane posadzki cementowe, rozebrane stare ścianki działowe i postawione nowe, wykonane roboty tynkarskie, oraz gładzie gipsowe, zostaną wstawione nowe okna i drzwi. W ramach robót elektrycznych zostanie wykonana nowa, kompletna instalacja oświetleniowa i niskoprądowa. Natomiast w ramach robót sanitarnych zostanie wykonana kompleksowo instalacja wodno-kanalizacyjna, montaż instalacji wodociągowej, roboty montażowe instalacji c.o., wykonanie wentylacji sanitariatów, a także zabudowa pionów i rurociągów.

W klubie seniora będzie znajdowało się 6 pomieszczeń. W pomieszczeniu klubowym ogólnodostępnym znajdą się: biurko, komputer, fotel biurowy, telewizor, 3-osobowa sofa, fotel, ława, szafka pod tv, regał, komoda, 4 stoły oraz 20 krzeseł. Części pomieszczenia zostanie zaaranżowana na **aneks kuchenny**, który zostanie wyposażony w zmywarkę, zlewozmywak, kuchenkę mikrofalową, meble kuchenne, piekarnik elektryczny, kuchenkę indukcyjną, oraz niezbędne naczynia kuchenne.

Zostaną także wybudowane **dwie toalety** – damska, przystosowana również dla osób niepełnosprawnych i męska.

W klubie seniora powstanie także **pomieszczenie do zajęć rehabilitacyjno-ruchowych.** W tym pomieszczeniu znajdą się: drabinki, lustro, kosz na piłki, regał, orbitrek, rower stacjonarny, rower poziomy, rowerek do rąk składany, stolik oraz krzesła. W korytarzu klubu znajdzie się szafa ubraniowa oraz tablica informacyjna korkowa.

Gmina planuje ponadto pozyskać dofinansowanie w ramach Budżetu Obywatelskiego Dolnego Śląska, które miałoby zostać przeznaczone na szeroko rozumianą aktywizacje osób starszych. Z inicjatywy dusznickich seniorów planuje się powołanie nieformalnej Dusznickiej Akademii Seniora, która ma przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu osób starszych oraz poprawić ich szeroko pojętą jakość życia. Ściślej mówiąc, planuje się organizację zajęć w trzech blokach tematycznych: terapia zajęciowa, zdrowa dieta, ruch. Dzięki nim duszniccy seniorzy poznają elementy stylu życia warunkującego długie i zdrowe życie, a także poszerzą swoją wiedzę na temat sposobów i metod profilaktyki zdrowotnej.

Aby dobrze spożytkować wolny czas seniorów, planowane są różnego rodzaju zajęcia. Między innymi podczas zajęć rehabilitacyjno-ruchowych, uczestnicy będą mogli pod okiem rehabilitanta pracować nad swoją sprawnością fizyczną. Pomoże to seniorom odzyskać utraconą już sprawność.

Warsztaty z psychologii będą świetną możliwością do poszerzenia wiedzy z zakresu prawa rządzącego zjawiskami psychicznymi oraz zachowaniami człowieka. Seniorzy będą mieli możliwość poszerzenia wiedzy na swój temat oraz na temat relacji z drugim człowiekiem. Nie można również zapominać o rozwijaniu swoich zainteresowań. Uczestnicy warsztatów będą mogli doskonalić swoje umiejętności, m.in.: poprzez zajęcia plastyczne, rękodzieło, oraz inne zajęcia proponowane przez uczestników warsztatów. Seniorzy będą mogli też rozegrać partię w szachy czy brydża, a także poświęcić swój czas na szydełkowanie czy gotowanie.

Istotnym aspektem jest aktywność zdrowotna. Podczas wykładów, seniorzy będą mogli poszerzyć swoją wiedzę z zakresu profilaktyki zdrowotnej, zdrowego odżywiania oraz odpowiedniej diety dotyczącej konkretnych schorzeń, np. cukrzyca, nadciśnienie tętnicze.

Klub seniora to przede wszystkim miejsce spotkań. W kawiarence dla seniora będzie możliwość nawiązania kontaktów towarzyskich oraz spotkań z ciekawymi ludźmi. W kawiarence będą odbywały się różnego rodzaju spotkania w wielu tematycznych dziedzinach. Wszystkie te zajęcia mają pomóc seniorom zapełnić wolny czas, rozwinąć swoje zainteresowania oraz pozostać dłużej aktywną osobą. Pozwoli to im dłużej cieszyć się życiem i zapomnieć o trudach dnia codziennego, a także pozowoli na zintegrowanie się wśród znajomych.

ps

26.000 złotych dla OSP

Od lewej: Minister Michał Dworczyk, naczelnik OSP Marek Kijanka, burmistrz miasta Piotr Lewandowski

7 lipca burmistrz Piotr Lewandowski wraz z naczelnikiem OSP Duszniki-Zdrój Markiem Kijanką odebrali z rąk ministra Michała Dworczyka promesę na 18.200 zł dofinansowania na zakup nowych mundurów dla naszych strażaków.

Jest to grant pozyskany w ramach realizacji projektu: "Zakup środków ochrony indywidualnej służących do prowadzenia akcji ratowniczych i usuwania skutków zagrożeń na potrzeby Ochotniczej Straży Pożarnej w Dusznikach-Zdroju". Na ogłoszony przez WFOŚiGW we Wrocławiu nabór wpłynęło z OSP 416 wniosków. Całkowita wartość projektu to **26 tys. zł, za które zakupione zostaną mundury bojowe dwuczęściowe (kurtka i spodnie) oraz hełmy.** Wysokość pozyskanego dofinansowania to 70%, a wkład własny gminy wyniesie 7.800 zł.

Wniosek o dofinansowanie dla OSP, w ramach współpracy jednostki z Urzędem Miejskim, przygotowała Karolina Łuszczki – zastępca burmistrza.

inf. UM

Minister na Arenie

Minister sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk wizytowała TAURON Duszniki Arena

Na Tauron Duszniki Arena, 22 czerwca, gościliśmy **minister sportu Danutę Dmowską-Andrzejuk**, szefa Kancelarii Premiera **Michała Dworczyka**, a także wicewojewodę dolnośląskiego **Jarosława Kresę** oraz Senatora RP **Aleksandra Szweda**.

– *Będę wspierała organizację Mistrzostw Europy w biathlonie na Tauron Duszniki Arena* – zadeklarowała minister. W czasie wizyty zamieniła kilka słów z trenującą aktualnie w Dusznikach kadrą Polski seniorów, a także uczniami i trenerami Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Włodarze przedstawili minister również plany rozwoju obiektu i jego największe potrzeby. Wizyta pani minister potwierdza dobrą współprace samorządu z rządem RP.

inf. TDA

XXIV SESJA RADY MIEJSKIEJ, 26 CZERWCA

Na straży budżetu

Elżbieta Błasiak (po lewej) skarbniczka gminy Duszniki-Zdrój w latach 1987–2020 Katarzyna Skowron, która została powołana na nową skarbniczkę gminy

Ta sesja Rady Miejskiej Dusznik-Zdroju miała nie tylko nadzwyczajny, ale i uroczysty charakter. Pożegnano odchodzącą na emeryturę wieloletnią skarbniczkę gminy Elżbietę Błasiak i powołano nową – Katarzynę Skowron.

Sesję zorganizowano w Teatrze Zdrojowym. Oprócz radnych wzięli w niej udział dyrektorzy jednostek podległych gminie, burmistrzowie poprzednich kadencji, a także pracownicy Urzędu Miasta. Honorowe miejsce zajęła Elżbieta Błasiak. Dorobek zawodowy zasłużonej skarbniczki przedstawił burmistrz Piotr Lewandowski. – *33 lata pracy, ponad siedem kadencji, pięciu burmistrzów, 73.390 godzin pracy na rzecz samorządu... i nie liczymy tu godzin nadliczbowych* – podsumował.

Lewandowski wraz z wiceburmistrzynią Karoliną Łuszczki podziękowali Elżbiecie Błasiak w imieniu swoim oraz wszystkich pracowników Urzędu Miasta za współpracę, pomoc oraz pieczę nad finansami gminy. Kolejne podziękowania wystosowali radni i dyrektorze gminnych jednostek. W imieniu pracowników ratusza osobne podziękowania złożyła jeszcze Małgorzata Gutkowska.

Po niej głos zabrał Bogdan Berczyński, burmistrz w latach 1994–1998: – *Podczas naszej wspólnej kadencji gościliśmy w Dusznikach między innymi ówczesnego prezydenta Lecha Wałęsę, premiera Jana Bieleckiego, bywali też ministrowie (...). Takich chwil było bardzo wiele, miłych do wspominania. Jedna kadencja, a jaka barwna (...). Życzę dużo zdrowia, spokoju, radości i atrakcji. Wszystkiego dobrego, pani Elżbieto* – powiedział.

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę o odwołaniu dotychczasowej skarbniczki z jej funkcji. Elżbieta Błasiak wystąpiła wyraźnie wzruszona: – *Dziękuję państwu wszystkim za tak wspaniałe przygotowania. Był to naprawdę ogromny szmat czasu pracy (...). Bardzo dziękuję wszystkim i każdemu z osobna za te podziękowania i czas spędzony z państwem* – powiedziała. Żegnano ją gorącym aplauzem.

Nadszedł czas powołania nowego skarbnika gminy. Funkcję tę zaproponowano dotychczasowej kierowniczce Referatu Finansowego Katarzynie Skowron. – *Katarzyno, mam nadzieję, że będziesz pracowała w tej gminie równie długo, jak pani Elżbieta (...). Cóż życzyć skarbnikowi, jeśli nie pełnej kasy, zawsze i wszędzie* – mówiła Karolina Łuszczki. Burmistrz: – *Przed panią nie lada wyzwanie i zadanie. (...) Zapewne po mnie przyjdą inni burmistrzowie, inne rady miasta, przyjdą nowe wyzwania, zapewne momenty trudne i momenty sukcesu. Tego wszystkiego będzie musiała pani pilnować, trzymać to w ryzach, kierować tą gminą, wziąć pełną odpowiedzialność za finanse publiczne Dusznik-Zdroju.*

Uchwała o powołaniu nowej skarbniczki została podjęta jednogłośnie. Katarzyna Skowron odebrała liczne gratulacje i życzenia. – *Jest to ogromne wyzwanie obejmować stanowisko po pani Elżbiecie Błasiak, która przez 27 lat pełniła tę funkcję w sposób doskonały. Ogromne wyzwanie i ogromna trema* – mówiła. – *Chciałabym bardzo podziękować pani Elżbiecie za cały ogrom wiedzy, który mi przekazała. Dziękuję za wyrozumiałość i cierpliwość. Dziękuję również państwu radnym oraz burmistrzowi za zaufanie.*

ps
foto: KORZUCH

Uroczysta sesja odbyła się w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina w Parku Zdrojowym

Za wieloletnią współpracę dziękowali nie tylko pracownicy Urzędu Miasta i radni, ale również dyrektorzy jednostek gminy

Wśród przybyłych gości był pierwszy burmistrz Dusznik-Zdroju Bogdan Berczyński. To podczas jego kadencji Elżbieta Błasiak objęła funkcję skarbnika gminy

Udział w uroczystej sesji wzięli: od lewej Tomasz Stefański, Łukasz Witek, Joanna Szewczyk, Kamil Kufalski, Violetta Żurek, Damian Bochnak, Magdalena Kijanka, Małgorzata Gutkowska, Elżbieta Otręba, Agata Mikulewicz, Maria Lis, Beata Wartacz, Bogumiła Olszewska, Ryszard Olszewski, Sylwia Roszkowska, Patrycja Bednarz, Marcin Zuberski, Mieczysław Jakóbek. W środku kadru na fotelu Elżbieta Błasiak. W ostatnim rzędzie stoją od lewej: Małgorzata Gorzkowska, Elżbieta Paluch, Katarzyna Froese, Adrianna Drzazga, Piotr Lewandowski, Bogdan Berczyński, Wiesław Bator, Katarzyna Skowron, Aleksandra Hausner-Rosik, Karolina Łuszczki, Renata Brodziak, Robert Kowal, Elżbieta Żulińska, Krystyna Cieślak, Małgorzata Hołyst, Agnieszka Maksylewicz, Sylwia Ostrowska, Jakub Biernacki

Podczas sesji zaprezentowano film ze wspomnieniami poprzednich burmistrzów o współpracy ze skarbniczką gminy

W imieniu rady uroczyście za współpracę dziękowali: (od lewej) Robert kKowal, Małgorzata Hołyst i Aleksandra Hausner-Rosik

Rada przyjęła uchwałę jednomylnie

PIELĘGNUJEMY MIEJSKĄ ZIELEŃ

Gościu, siądź pod mym liściem bez obaw

W ostatnich latach obserwujemy zmieniający się klimat, nasze tereny nawiedzane są przez potężne wichury, które wyrządzają wiele szkód. Zmiany klimatyczne dotyczą również opadów. Coraz częściej usłyszeć można o suszach dotykających już nie tylko odległe zakątki globu, ale również terytorium naszego kraju. Zmiany klimatyczne nie są terytorialne, nie są również polityczne, dotykają każdego mieszkańca Ziemi.

Drzewo utraciło mocowanie w gruncie na Alei Chopina pomiędzy przejściem dla pieszych, a Teatrem Zdrojowym im. F. Chopina

Przez zmieniający się klimat coraz częściej słyszymy o drzewach, które przy silnych wiatrach tracą mocowanie w gruncie. Na przestrzeni kilku ostatnich lat w Dusznikach podczas burz wielokrotnie interweniowała straż pożarna, często usuwając niebezpiecznie pochylone czy powalone przez wiatr drzewa.

W ub. roku na prace związane z zabezpieczeniem drzewostanu w samym Parku Zdrojowym wydane zostało ok. 11 tys. zł. Za te pieniądze usunięto susz niebezpiecznie zwisający nad alejami spacerowymi, wykonano cięcia pielęgnacyjne pomników przyrody, oraz usunięto drzewa, które przewróciły się podczas burz, jakie nawiedziły Duszniki. Ze względu na wspomniane wcześniej zmiany klimatyczne drzewa zaczynają chorować, usychać. W ostatnim czasie w Parku Zdrojowym usunięte zostały chore drzewa, które zaczęły stwarzać realne niebezpieczeństwo dla życia mieszkańców oraz turystów. Wszelkie prace w zakresie usuwania bądź pielęgnowania drzew w obrębie naszego Parku odbywają się w oparciu o decyzje, a także opinie konserwatora zabytków. Ze względu na historyczny charakter tej części miasta planujemy nasadzenia mające charakter kompensacyjny. Będziemy nasadzać drzewa, konsultując wcześniej swoje pomysły z konserwatorem zabytków.

Park Zdrojowy nie jest jedyną częścią miasta, gdzie przeprowadza się planowe cięcia zabezpieczające. W przeciągu dwóch ostatnich lat na terenie Czarnego Stawu powaliło się kilka drzew. Ze względu na bezpieczeństwo wszystkich osób odwiedzających ten magiczny zakątek Dusznik-Zdroju, w oparciu o decyzje Starosty Kłodzkiego wycinane będą drzewa stwarzające realne zagrożenie dla życia ludzkiego.

Drzewa są nam potrzebne, wytwarzają tlen, dają schronienie podczas upalnych dni, uspakajają, relaksują i tworzą niesamowitą scenerię, ale każde drzewo zainfekowane przez szkodliwe grzyby, bądź szkodniki może stwarzać niebezpieczeństwo dla ludzi. Czasami choroby nie widać na pierwszy rzut oka. Dopiero analiza położenia drzewa, obserwacja symptomów chorobowych oraz – jeżeli jest to możliwe – obserwacja drzewa na przestrzeni kilku miesięcy skutkuje napisaniem wniosku na wycinkę drzew. Objawy świadczące o konieczności ich usunięcia czasami wydają się błahe dla laika. Bywają bowiem drzewa które wprawdzie mają całą zieloną koronę, ale pień skrywa tajemnicę – symptomy świadczące o konieczności przyjrzenia się sprawie bliżej. Kiedy zachodzą wątpliwości i w głowie pojawia się pytanie dotyczące zasadności planowanej wycinki, wtedy konsultujemy indywidualną sprawę z doświadczonymi arborystami. Pamiętać należy, że turyści, kuracjusze oraz mieszkańcy kochają nasze miasto za zieleń, jaka otacza nas z każdej strony. Nikt nie chce zmienić miasta w betonowy twór, wszelkie decyzje dotyczące usunięcia drzew z działek gminnych mają na celu poprawę bezpieczeństwa wszystkich osób.

Podczas porywistych wiatrów drzewo upadło na alejkę spacerową przy Czarnym Stawie. Takich przypadków było więcej

O ile na terenach usytuowanych daleko od ścieżek spacerowych i infrastruktury drogowej oraz mieszkaniowej można pozwolić sobie na zostawienie niebezpiecznego drzewa aż do jego całkowitego rozpadu, o tyle bezpieczeństwo naszych mieszkańców oraz turystów jest dla nas najważniejsze i z całych sił staramy się likwidować wspomniane wyżej zagrożenia. Wycinka drzew nie odbywa się w sposób nieprzemyślany, każde budzące wątpliwości drzewo oglądane jest i analizowane pod kątem zagrożenia.

W najbliższym czasie odbędą się również prace zmierzające do uchwalenia nowego Pomnika Przyrody na terenie Dusznik-Zdroju. Ale o tym wkrótce.

A.M.

MUZEUM PAPIERNICTWA ZAPRASZA NA CIEKAWE WYSTAWY

Tak się kiedyś pisało...

Wystawa „Sztuka pisania" prezentuje obiekty ze zbiorów Muzeum Kaligrafii i Historii Pisma oraz zbiorów Muzeum Papiernictwa – m.in. pióra, kałamarze, zeszyty z okresu międzywojennego. Można też zobaczyć rekonstrukcję przedwojennej klasy szkolnej.

Ekspozycja jest efektem wieloletniej współpracy Muzeum Papiernictwa z Ewą Landowską, wybitną specjalistką w zakresie kaligrafii, która nie tylko zgłębiła wiedzę na temat ręcznego pisma, ale również należy do najaktywniejszych popularyzatorek pięknego pisania. Ewa Landowska jest współautorką wielotomowego podręcznika do nauki kaligrafii „Piękna Litera", wytrwałą nauczycielką kaligrafii oraz założycielką Muzeum Kaligrafii i Historii Pisma. To dzięki niej dawna sztuka kaligrafowania ożywa i nie odchodzi jeszcze całkowicie w przeszłość.

Wystawa dofinansowana ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu EtnoPolska 2020.

*

W Muzeum Papiernictwa czynna jest również wystawa czasowa pt. „Czy to dżuma, czy cholera?" Przypomina największe plagi w dziejach ludzkości, ale przede wszystkim opowiada o epidemiach na ziemi kłodzkiej – m.in. o dżumie w Kłodzku i zarazie w Dusznikach. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, że te tragiczne okresy zostawiły po sobie liczne pamiątki kultury – fundacje wotywne. Zestawienie najważniejszych z nich z pewnością zainteresuje nie tylko miłośników lokalnej historii.

Fundowanie figur i kapliczek to niejedyne sposoby walki z epidemiami w czasach, gdy nie znano szczepionek. Były też takie metody, na wspomnienie których skóra naprawdę cierpnie...

inf. MP

40 LAT TEMU ZAŁOGA ZEM STRAJKOWAŁA

Tu rodziła się Solidarność

1 lipca wraz z wicewojewodą dolnośląskim Jarosławem Kresą oraz dyrektorem wrocławskiego oddziału IPN dr Andrzejem Drogoniem burmistrz miasta Piotr Lewandowski otworzł wystawę „Tu Rodziła się Solidarność", która prezentowana jest w dusznickim Parku Zdrojowym. W uroczystości uczestniczyli działacze NSZZ "Solidarność" oraz świadkowie dusznickich protestów.

Tematyka wystawy koncentruje się na masowych strajkach, które miały miejsce latem 1980 roku. Przypomina pierwsze miasta i zakłady w regionie objęte falą strajków, pokazując ich znaczenie dla powstającego związku zawodowego i ruchu „Solidarności". Jednym z nich był dusznicki Zakład Elektrotechniki Motoryzacyjnej „Polmo".

28 lipca o godz. 12:00 przed bramą ZEM-u zostanie odsłonięty pomnik upamiętniający 40-lecie protestów załogi naszych zakładów. Obelisk z piaskowca z pamiątkową płytą sfinansowało miasto Duszniki-Zdrój, IPN oraz ZEM.

sk

Wernisaż wystawy. Od lewej: wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa, burmistrz Dusznik-Zdroju Piotr Lewandowski i dyrektor wrocławskiego oddziału IPN dr Andrzej Drogoń

Uczestnicy strajku w 1980 roku – Stanisław Wesołowski (po lewej) i Jan Zawadzki pokazujący swoje stanowisko pracy w nieistniejącej już hali

Wakacje z MOKiSem

Jak co roku, MOKiS jest organizatorem zajęć dla dzieci podczas wakacji.

Zapraszamy do skorzystania z naszych propozycji, oczywiście zgodnie z obostrzeniami związanymi z Covid-19.

Zajęcia taneczne odbywać się będą na torze wrotkarskim (w razie niepogody na hali widowiskowo-sportowej w salce fitness).

Termin: od 17.07 do 21.08.2020 r.; zapisy na zajęcia – tel. 515 159 735

Wtorki, godz. 16:00

lipiec: 21, 28, sierpień: 4, 11, 18
Zumba, zajęcia dla dzieci i rodziców, prowadzi instruktor rekreacji ruchowej, Zumba Core, Zumba Fitness Iwona Połeć

Środy, godz. 16:00

lipiec: 22, 29; sierpień: 5, 12, 19
Zajęcia taneczne, prowadzi instruktor tańca towarzyskiego i mistrzyni Polski w tańcu towarzyskim Karina Hoffman-Zwolińska

Piątki, godz. 18:00

lipiec: 17,24,31; sierpień: 7,14,21
Capoeire – brazylijska sztuka wali, zajęcia prowadzi nauczyciel stopnia graduado Krzysztof Duda

Środy

lipiec: 15, 22, 29; sierpień: 5, 12
Zajęcia z Akademią Golfa – od juniora do seniora – na polu golfowym w Szczytnej.
Zajęcia dostępne również dla osób z niepełnosprawnościami. Obowiązują zapisy tel. 515 159 735 (max 6 osób). Start godz 9:00 z parkingu ul. Wojska Polskiego.

Czwartki

wyjścia piesze z przewodnikiem-miejskim:
- 16 lipca – Torfowiska (dojazd Dusznickim Expressem, ognisko, powrót pieszo);
- 23 lipca – Ruiny Zamku Homole (wyjście piesze);
- 30 lipca – Złota Sztolnia pod Zieleńcem (przejście z Podgórza pieszo, dojazd oraz powrót Dusznickim Expressem);
- 6 sierpnia – Rancho Panderoza (wyjście piesze, ognisko);

Mile widziani rodzice i opiekunowie; start godz.9:00, parking ul. Wojska Polskiego; na wydarzenia obowiązują zapisy oraz zgody – do odbioru w Informacji Turystycznej w Rynku w Dusznikach-Zdroju (poniedziałek – piątek w godz.10:00–17:00);
możliwość przesłania na maila: kultura@duszniki.pl;
kontakt tel. 515 159 735.

Koncerty w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina:

25.07, godz. 19:00
koncert pianistyczny w wykonaniu Jeremiego Łukanusa (wstęp wolny).

28.08. godz. 19:00
koncert muzyki klasycznej:
sopranistka Monika Piechaczek oraz pianista Anita Tashkinova, bilety w cenie 25 zł oraz 20 zł dla grup pow. 10 osób.

25-26.07 i 01.08
na terenie Dusznik-Zdroju odbywać się będą **oudoorowe koncerty pianistyczne.**
Koncertować będą pianiści:
Sławomir Krysa – absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach, laureat wielu nagród w konkursach ogólnopolskich oraz międzynarodowych
oraz
Jeremi Łukanus – uczeń Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, w swoim dorobku artystycznym uzyskał liczne nagrody i wyróżnienia.
Poniżej miejsca, w których będą odbywały się recitale fortepianowe:

25.07.
8:00 kościół św. św. Piotra i Pawła
10:00 Rynek
13:00 miejsce piknikowe Filtry
17:00 Zieleniec
21:00 Schronisko pod Muflonem

26.07.
8:00 Muszla Koncertowa w Parku Zdrojowym
10:00 Zielony Staw
13:00 Czarny Staw
17:00 Rancho Panderoza
21:00 Tor Wrotkarski

01.08.
8:00 Muzeum Papiernictwa
21:00 Tauron Duszniki Arena

02.07. godz.19:00
„Stand-up"
w Teatrze Zdrojowym im. F. Chopina wystąpią:
Karol Modzelewski z programem , Afryka" – komik, stand-uper, prezenter RMF FM, podróżnik, kochanek, człowiek renesansu
oraz Rafał Banaś – trener pływania i życia, który kiedyś występował w ekipie Atomówcy.
Bilety 50 zł i 40 zł dla grup powyżej 10 osób. Bilety do nabycia w kasie Teatru Zdrojowego im. F. Chopina w Dusznikach-Zdroju codziennie w godz. 10:00–17:00. Rezerwacje – tel. 515 159 735.

Wydarzenia plenerowe

28.08
zawody MTB

05.09
Impreza na pożegnanie lata „BLACK LAKE NIGHT DISCO",
Czarny Staw
21:00 Koncert Brodacze Live Act (electro)
22:30 Silent Disco (cicha dyskoteka)
- wielkie grillowanie , zlot Food Trucków i największe ognisko w kotlinie;
- warsztaty kulinarne (obowiązują zapisy i wpisowe);
- malowanie henną;
- atrakcje dla dzieci, malowanie twarzy;
- konkurs na najbardziej zwariowany electro strój (nocą);
- wiele innych...

Wstęp wolny

Zachęcamy do skorzystania z wyżej wymienionych propozycji. Udział w wydarzeniach dla dzieci jest bezpłatny. Wszystkie zajęcia oraz wyjścia będą się odbywały zgodnie z wytycznymi związanymi z Covid-19.

Miłych Wakacji
Do zobaczenia

Dusznicki Express – wakacyjny rozkład jazdy

Wakacje ruszyły już pełną parą, a wraz z nimi na trasy wyjechała kolejka turystyczna Dusznicki Express. Ten wyjątkowy pojazd, zabierze was w magiczną podróż do najpiękniejszych zakątków Dusznik-Zdroju i okolic.

Tegoroczne wakacje upłyną pod znakiem cyklicznych wycieczek do Karłowa, Zieleńca i na Torfowisko pod Zieleńcem. Podczas wycieczki zaplanowany jest czas wolny, potrzebny na zwiedzenie miejsca, do którego dotrzecie kolejką. Na tych trasach Dusznicki Express będzie kursował ze specjalną przyczepką na rowery. Możecie je zabrać ze sobą, aby np. wrócić samemu jedną z wielu tras rowerowych, bądź wyruszyć w dalszą podróż na dwóch kółkach.

Dodatkowo jeszcze w tym sezonie wakacyjnym na terenie gminy zostaną otwarte cztery single tracki, do których można dotrzeć z przystanku kolejki w Zieleńcu. Poza dłuższymi wycieczkami kolejka będzie również kursowała na trasie miejskiej, gdzie będzie można poznać nieco historii Dusznik-Zdroju i zwiedzić ciekawe zakątki miasta.

Rozkład jazdy prezentuje się następująco:
Trasa Zieleniec (przez Torfowisko)
środy, piątki, soboty – wyjazd godz. 15:00, powrót godz. 17:30
niedziele – wyjazd godz. 10:00, powrót godz. 12:30
Trasa Karłów
środy, soboty – wyjazd godz. 10:00, powrót godz. 14:30
niedziele – wyjazd godz. 15:00, powrót godz. 17:30
Trasa Duszniki
czwartki – wyjazd godz. 15:00, 16:00, 17:00, 18:00
niedziele – wyjazd godz. 13:00, 14:00

Cennik kształtuje się następująco:
przejazd całej Trasy Duszniki – 20 zł dorośli i 13 zł dzieci do lat 15. Przejazd jednego przystanku – 5 zł.
Trasa Duszniki – Zieleniec – Duszniki oraz **Duszniki – Karłów – Duszniki** to koszt 30 zł dla osób dorosłych i 20 zł dla dzieci do lat 15. W przypadku przejazdu tylko w jedną stronę bilet kosztuje odpowiednio 20 i 13 zł.
Trasa Duszniki – Torfowisko – Duszniki to koszt 20 zł dla osób dorosłych i 13 zł dla dzieci do lat 15.

Przewóz dzieci do 2 roku życia jest bezpłatny. Transport roweru w cenie biletu. Istnieje możliwość zorganizowania wycieczki Dusznickim Expressem dla grup. W tym celu prosimy o kontakt pod numerem tel. 604 508 948.

Zapraszamy

POSIEDZENIE KOMISJI DS. SPOŁECZNO-KULTURALNYCH, OŚWIATY, ZDROWIA, SPORTU I TURYSTYKI, 22 CZERWCA

Festiwal (prawie) jak zawsze

W związku ze zbliżającym się jubileuszowym 75. Międzynarodowym Festiwalem Chopinowskim, Komisja Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej zaprosiła na swoje posiedzenie Jadwigę Merkur – prezes Zarządu Fundacji Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego oraz Edytę Wolfson – członkini tegoż.

Przewodnicząca komisji Krystyna Cieślak poprosiła o informacje dot. przygotowań do tegorocznej edycji festiwalu. Impreza odbędzie się w dniach od 5 do 15 sierpnia. Planowo miała zakończyć się 16 sierpnia, ale ze względu na pandemię czas jej trwania został skrócony. W ramach festiwalu realizowane będą, jak dotąd, po dwa koncerty dziennie, o godz. 16:00 i 20:00. Jedną z największych zmian jest brak nocnego koncertu „Nokturn". Decyzja wynika z braku możliwości zapewnienia wymaganych odstępów między uczestnikami.

– *Mamy dosyć duże zainteresowanie melomanów zakupem karnetów. Mimo obecnej sytuacji ludzie jednak nie rezygnują, chcą koniecznie przyjechać na nasz festiwal i my się z tego bardzo cieszymy, bo będzie to też ulgą dla naszego miasta, a zwłaszcza dla dusznickich hotelarzy i restauratorów* – mówiła Jadwiga Merkur.

Podczas koncertów odbywających się o godz. 16:00 występować będą artyści z Polski, natomiast podczas koncertów o godz. 20:00 pianiści zagraniczni, głównie z terenu Europy. Ze względu na pandemię przyjazd wykonawców z Korei czy ze Stanów Zjednoczonych nie jest możliwy. Prezes zarządu poinformowała również, że podczas koncertów zapewnione zostaną wszystkie wymogi sanitarne, do dyspozycji będą środki do dezynfekcji rąk, a widownia zostanie przygotowana w sposób umożliwiający zachowanie bezpiecznej odległości między widzami.

Prezes Merkur zwróciła się z prośbą do burmistrza o pomoc w sfinansowaniu i zamontowaniu w instalacji klimatyzacyjnej specjalnych filtrów, które ograniczają możliwość rozprzestrzeniania się wirusa. Prezes Fundacji zwróciła się ponadto do gminy o pomoc materialną. Burmistrz Piotr Lewandowski poinformował o możliwości uzyskania dotacji w wysokości do 35 tys. zł w ramach otwartego konkursu ofert na wsparcie zadań publicznych realizowanych przez organizacje pozarządowe oraz inne podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego na terenie miasta w 2020 r. Fundacja oczywiście taki wniosek złoży.

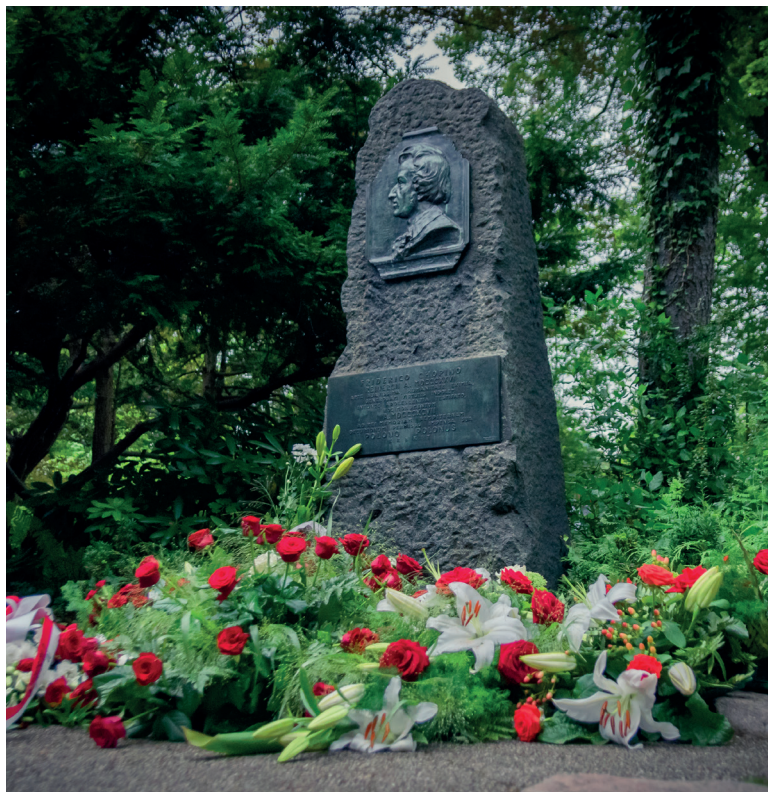

Edyta Wolfson poruszyła kwestię finansowania festiwalu. Zauważyła, że kwota jaka jest możliwa do uzyskania w konkursie to kropla w morzu potrzeb finansowych imprezy. – *Aby zorganizować festiwal, musimy uzyskać dotację z Ministerstwa Kultury w wysokości blisko 600 tys. zł, natomiast aby tę dotację otrzymać, drugie 600 tys. zł musimy pozyskać ze środków własnych. Ze względu na pandemię zmuszeni jesteśmy ograniczyć liczbę miejsc na widowni do 150. Jest to blisko o 200 miejsc mniej niż do tej pory. Co za tym idzie, mniej pieniędzy ze sprzedaży biletów i karnetów. Nie sądzę, aby sprzedaż biletów pod namiotem na zewnątrz nam to zrekompensowała.*

Sytuacja finansowa festiwalu jest trudniejsza również z powodu konieczności zapewnienia środków do dezynfekcji, środków higieny, stanowiska pracy dla osoby, która będzie kontrolować bezpieczeństwo sanitarno-epidemiologiczne podczas imprezy. Trzeba będzie również zapewnić dodatkowe toalety – i w tej kwestii Edyta Wolfson zwróciła się do władz miasta o pomoc. Potrzebne jest również wsparcie w postaci personelu odpowiedzialnego za higienę na sali koncertowej podczas trwania koncertów.

Wolfson podkreśliła, że **Festiwal Chopinowski jest jednym z dwóch organizowanych w tym roku festiwali pianistycznych** (drugi to „Chopin i Jego Europa"), dzięki czemu Duszniki będą mogły skupić na sobie znacznie większą uwagę mediów, niż zazwyczaj, i zapewnić sobie szerszą promocję.

Ze względu na pandemię wielu sponsorów wycofało swoje wsparcie. Mimo to podczas jubileuszowego festiwalu koncertować będzie wielu wybitnych artystów, którzy dają koncerty w największych salach koncertowych na świecie. – Artystycznie nie mamy się czego wstydzić – zapewniła Wolfson.

Patronat medialny nad festiwalem objęły programy Polskiego Radia – Jedynka i Dwójka. Fundacja stara się również o uzyskanie patronatu TVP. W związku z tym zwróciła się do burmistrza o zwrócenie szczególnej uwagi na przygotowanie terenu wokół Teatru Zdrojowego, a także na przeprowadzenie drobnych napraw schodów prowadzących do sali koncertowej.

Odpowiadając na prośby i postulaty przedstawicielek fundacji, burmistrz poprosił o spotkanie w celu omówienia dalszych szczegółów. Zaoferował pomoc Biura Promocji Miasta, a także możliwość przedstawiania podczas festiwalu niezbędnych informacji na ekranach LED, które znajdują się na terenie miasta. Lewandowski zapewnił, że zieleń w Parku Zdrojowym będzie należycie przygotowana, a schody – naprawione.

Jadwiga Merkur poinformowała, że w ramach promocji 75. Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego, 6 sierpnia w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu odbędzie się specjalny koncert. Wystąpi dyr. artystyczny festiwalu prof. Piotr Paleczny z Orkiestrą Narodowego Forum Muzyki pod batutą Antoniego Wita.

ps

Konkursy przesunięte

Ze względu na epidemię koronawirusa konkursy na granty z budżetu miejskiego dla organizacji pozarządowych zostały w tym roku ogłoszone później niż zwykle. Konkurs na pierwszą pulę, ze środków na wspierania spotu i kulury fizycznie ogłoszono jeszcze w grudniu 2019 roku. **Rozdysponowano wówczas 60 tys. zł.** W tym roku nabór wniosków trwał od 17 lipca. **Pula środków na dofinansowania dla dusznickich organizacji to 87 tys. zł.** Dodatkowo organizacje mogą się starać o granty z funduszu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. W tym roku na ten cel **komisja przeznaczy 72 tys. zł.**

inf UM

Kalendarz wydarzeń

Duszniki-Zdrój

25.07. godz. 19:00
Recital Fortepianowy
Jeremiego Łukanusa
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina,
wstęp wolny

29.08.
4. Bike Maraton 2020 Zieleniec – Duszniki, Memoriał
im. Artura Filipiaka "Fisha"
Zieleniec Ski Arena

30.08.
Półmaraton Duszniki-Zdrój
„Zieleniecka Dziesiątka"
Zieleniec Ski Arena

Kudowa-Zdrój

24-26.07.
Festiwal CZ-PL
im. Pawła Królikowskiego
Park Zdrojowy w Kudowie-Zdroju;
wstęp wolny

Polanica-Zdrój

7.07.–25.08.
Spacerkiem po kurorcie
Park Zdrojowy w Polanicy-Zdroju

7.07.–25.08.
Nordic Walking na receptę
Park Zdrojowy w Polanicy-Zdroju

1.07.–26.08.
Letni Kalejdoskop filmowy
Teatr Zdrojowy w Polanicy-Zdroju

1.07.–26.08.
Kino Bambino
Teatr Zdrojowy w Polanicy-Zdroju

10.07.–28.08.
Tour de Polanica – rowerem
po okolicach
Park Zdrojowy w Polanicy-Zdroju

2.07.–28.08.
Ahoj, przyrodo – leśne eskapady
Park Szachowy w Polanicy-Zdroju

26.07.
Festiwal Muzyczne Parkowanie
– Letnie Spotkania z Kulturą
Park Zdrojowy w Polanicy-Zdroju

Kronika czasów zarazy (4)

Do epidemii koronawirusa dołączyła groźba powodzi. Na zdjęciu podniesiony stan wody na Bystrzycy Dusznickiej

14 czerwca

W powiecie kłodzkim od początku pandemii COVID-19 odnotowano w sumie 255 infekcji, aktualnie zakażonych jest 139 osób, 106 wyzdrowiało, a dziesięć zmarło. W Dusznikach zakażone są trzy osoby, na kwarantannie z decyzji sanepidu przebywa jedna osoba, zaś w związku z powrotem z zagranicy – siedem.

W Polsce wykryto dotąd 29.017 infekcji, ozdrowiało 14.104 osób, 1.237 zmarło. W województwie dolnośląskim – 2.767 zakażeń, 1.907 ozdrowieńców, 125 zmarłych.

Od 18 maja liczba infekcji koronawirusem na świecie wzrosła z 4,76 mln do 7,55 mln, liczba zmarłych – z 316 tys. do 423 tys. Najwięcej zakażeń jest wciąż w USA – 2,1 mln, w Brazylii – 851 tys., w Rosji – 529 tys.

16 czerwca

Trzy nowe zarażenia – w Kłodzku, w gminach Kłodzko oraz Nowa Ruda. Do tego cztery ozdrowienia i 39 testów z wynikiem ujemnym za ostatnia dobę.

Do trzydniowego egzaminu ósmoklasisty przystępują uczniowie Miejskiego Zespołu Szkół. Podczas egzaminów uczniów i nauczycieli obowiązują szczegółowe wytyczne sanitarne opracowane przez MEN, CKE i GIS.

Burmistrz Piotr Lewandowski (FB): *Drodzy Uczniowie! Właśnie przystąpiliście do pierwszego w Waszym życiu egzaminu – egzaminu ósmoklasisty. Mam nadzieję, że lata nauki były dla Was nie tylko okresem wytężonej pracy, ale również czasem zawierania pięknych przyjaźni i kształtowania swojej osobowości. Życzę Wam, abyście mądrze wykorzystali zdobytą w szkole wiedzę i umiejętności. Życzę także, aby wyniki, które uzyskacie na egzaminie, dały Wam możliwość realizacji życiowych planów i marzeń. Powodzenia!*

Wyniki egzaminów mają zostać ogłoszone 31 lipca.

Polska Grupa Uzdrowisk wznawia działalność kompleksów uzdrowiskowych dla gości korzystających z kuracji w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Wszyscy pacjenci, którzy są kierowani na leczenie uzdrowiskowe, będą badani w kierunku COVID-19. Uzdrowiska Kłodzkie w drugiej połowie czerwca oczekują blisko 800 gości, którzy rozpoczną swoje pobyty w ramach NFZ. Kuracjusze zostaną przyjęci do większości obiektów wchodzących w skład największego zespołu uzdrowiskowego w Polsce. Przygotowane są obiekty Wielka Pieniawa, Korab, Szarotka, Carmen w Polanicy-Zdroju. Jan Kazimierz A i B oraz Moniuszko w Dusznikach-Zdroju. W Kudowie na gości czekają Zacisze, Polonia, Zameczek i Koga. PGU wdrożyła dodatkowe procedury, które pozwolą na realizację bezpiecznych pobytów uzdrowiskowych.

Burmistrz (FB): *Dzisiaj, razem z Karoliną Łuszczki – zastępcą burmistrza, wręczyłem Pani Kasi Jędryce nagrodę za udział w konkursie „Maseczkowy zawrót głowy" zorganizowanym przez stowarzyszenie Kłodzka Wstęga Sudetów – Lokalna Grupa Działania, w którym zajęła 3. miejsce. Gratulacje!*

Pani Katarzyna jest również inicjatorką akcji „Szyjemy maseczki – Kłodzko i okolice: Ekipa do zadań specjalnych", podczas której, dzięki wsparciu lokalnej społeczności, uszyto aż 35 tys. maseczek! Trafiły one m.in do szpitali w Kłodzku, Polanicy i Bystrzycy, do lokalnych Ochotniczych Straży Pożarnych, posterunków Policji, a także do szpitala zakaźnego w Wałbrzychu czy „Przylądka Nadziei" we Wrocławiu.

Pani Katarzyno – w imieniu swoim własnym, jak również mieszkańców dziękuje za to wszystko!

17 czerwca

Wznowiony zostaje pasażerski międzynarodowy ruch lotniczy do i z Polski. Wyjątek dotyczy m.in. podróży z Wielkiej Brytanii, Szwecji i Portugalii. Te kraje znalazły się na liście wykluczającej z uwagi na liczbę zakażeń. Pasażerów, linie lotnicze oraz lotniska obowiązują nowe wytyczne zapewniające bezpieczeństwo podróżowania. Pasażerowie zobowiązani są do noszenia maseczki w trakcie całej jego podróży, zachowywania dystansu, dezynfekowania rąk. Podróżnym mierzona jest też temperatura. Dopuszczalna temperatura ciała zezwalająca na lot to 38 stopni Celsjusza. Do budynku terminala będą mogli wejść tylko pasażerowie. W samolotach obowiązuje limit dotyczący liczby pasażerów – miejsce siedzące będzie mogła zająć co druga osoba. Żaden inny unijny kraj nie wprowadził tak restrykcyjnych ograniczeń.

18 czerwca

Umiera zarażony wirusem kłodzczanin – liczba zgonów powiązanych z pandemią wzrasta do jedenastu. Ponadto wykryte zostają **dwa nowe zakażenia – w Nowej Rudzie i gminie Bystrzyca Kłodzka.** Przybywa dwoje ozdrowieńców, a testy 60 osób wykazują wynik negatywny.

20 czerwca

Jedna infekcja wykryta w Szczytnej. Ośmioro ozdrowieńców, w tym jedna osoba zamieszkała w Dusznikach, pomniejsza liczbę aktualnie zarażonych w powiecie. Wśród dusznicczan dwie osoby pozostają zakażone, nie ma już nikogo na kwarantannie ze wskazania sanepidu.

21 czerwca

Obok pandemii COVID-19 Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego ma teraz nowy problem: stan pogotowia przeciwpowodziowego w powiecie. Stan alarmowy wprowadziło Kłodzko, gmina Kłodzko i Bystrzyca Kłodzka. W ciągu ostatnie doby woda zalała 35 piwnic, workami zabezpieczono 21 posesji. Trwa udrażnianie przepustów i rowów. Na szczęście poziom wody się stabilizuje. Z zapory w Międzygórzu są zrzucanie niewielkie ilości wody, by zabezpieczyć miejsce na wodę z kolejnych opadów.

Starosta kłodzki Maciej Awiżeń: Wszystkich turystów i rodziny przebywających na naszym terenie wczasowiczów uspokajamy – zagrożenia nie ma. Takie sytuacje się zdarzają ze względu na zmianę klimatu – susza na zmianę z gwałtownymi opadami. Ponadto znajdujemy się w górach gdzie pogoda jest zmienna. Dlatego uspokajamy i zapraszamy turystów.

Duszniczanie obserwują podniesiony poziom wody w Bystrzycy Dusznickiej, ale powodów do niepokoju nie ma.

22 czerwca

– Będę wspierała organizację Mistrzostw Europy w biathlonie na Tauron Duszniki Arena – deklaruje podczas wizyty w Dusznikach minister sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk.

Towarzyszą jej szef Kancelarii Premiera Michał Dworczyk, a także wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa i senatora Aleksander Szwed. Na stadionie biathlonowym minister rozmawia chwilę z trenującą aktualnie w Dusznikach kadrą Polski seniorów, a także uczniami i trenerami Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Burmistrz Piotr Lewandowski (FB): *Mieliśmy okazję przedstawić Pani Minister nasze plany i potrzeby. Wizyta Pani Minister potwierdza dobrą współpracę samorządu z Rządem RP.*

Radni wracają do sali obrad w ratuszu. Po okresie obradowania zdalnego (przez internet), jako pierwsza spotyka się tam Komisja ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki. Temat posiedzenia – przygotowania do tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego. Gośćmi są prezes zarządu Fundacji MFCH Jadwiga Merkur oraz członkini zarządu Edyta Wolfson.

Spływają wezbrane wody Nysy Kłodzkiej, zagrożenie powodziowe w powiecie mija. Bilans: 65 podtopień piwnic, 22 gospodarstwa zabezpieczone przed zalaniem, 400 wiatrołomów i ponad 100 interwencji strażaków.

25 czerwca

Kolejny dzień bez wykrytych na terenie powiatu zakażeń, przybywa natomiast ozdrowieńców. W Dusznikach trzy osoby trafiają na kwarantannę decyzją sanepidu.

Po raz pierwszy w okresie pandemii sesja Rady Miejskiej Dusznik-Zdroju odbywa się znowu w sali obrad ratusza. Wszyscy biorący udział w posiedzeniu mają zakryte usta i nos.

26 czerwca

Jedna infekcja wykryta w gminie Nowa Ruda. Testy aż 74 osób z ostatniej doby wykazują wynik negatywny.

Sesja Rady Powiatu Kłodzkiego odbywa się jeszcze w trybie zdalnym. Zarząd Powiatu Kłodzkiego otrzymuje absolutorium za wykonanie budżetu powiatu w 2019 r.

27 czerwca

Kolejna pojedyncza infekcja, wykryta tym razem w Kłodzku. Testy wykazują ponadto 9 ozdrowień, w tym jedno w Dusznikach. W naszym mieście zakażona pozostaje jeszcze tylko jedna osoba.

28 czerwca

Obywa się pierwsza tura wyborów prezydenckich. Ze względu na epidemię koronawirusa część osób głosuje korespondencyjnie, większość wyborców udaje się jednak osobiście do lokali wyborczych. W nich obowiązu-

ją szczególne ograniczenia sanitarne. Przede wszystkim – nakaz zasłaniania ust i nosa. Wchodząc do lokalu należy zdezynfekować ręce. Za zapewnienie odpowiedniego płynu odpowiada komisja wyborcza. Zaleca się zabranie ze sobą własnego długopisu.

Członkowie komisji wyborczych pracują w rękawiczkach, maseczkach i przyłbicach. Między sobą powinni zachować odległość co najmniej 1,5 m. W lokalu wyborczym jednocześnie może przebywać jeden głosujący na 4 m kw. powierzchni pomieszczenia. Ponadto lokale wyborcze mają być wietrzone co godzinę przynajmniej przez 10 minut.

29 czerwca

Dwa nowe zakażenia wykryte w Kłodzku. Do tego 22 ozdrowienia. W całym powiecie aktualnie zainfekowanych jest już tylko 50 osób. Jeszcze 8 czerwca było ich 158.

Po tygodniu od ostatnich podtopień starosta kłodzki ponownie ogłasza pogotowie przeciwpowodziowe w powiecie. Stan alarmowy przekroczony został w Bystrzycy Kłodzkiej, Krosnowicach, Międzylesiu, Stroniu Śląskim i Szalejowie Dolnym.

30 czerwca

W Bystrzycy Kłodzkiej dwa zgony osób zarażonych koronawirusem. W sumie w związku z pandemią w powiecie zmarło dotąd 13 osób. **W Szczytnej testy ujawniają jedną infekcję.** Duszniki znowu bez osób na kwarantannie z decyzji sanepidu.

Wody opadają, alarm powodziowy w powiecie odwołany. Utrzymuje się pogotowie przeciwpowodziowe. W najtrudniejszej sytuacji znalazły się Krosnowice, pokazywane nawet w mediach krajowych. Rzeka wdarła się tam do wielu domów już po raz drugi w ciągu tygodnia.

1 lipca

Sytuacja epidemiologiczna w powiecie bez zmian, a 95 testów wykonanych ostatniej doby daje wynik ujemny.

„Tu rodziła się Solidarność" – to tytuł wystawy plenerowej otwartej w Parku Zdrojowym przez wicewojewodę dolnośląskiego Jarosława Kresę, dyrektora wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej Andrzeja Drogonia i burmistrza Piotra Lewandowskiego. Wystawa opowiada o pierwszych strajkach w regionie w 1980 r., w tym o strajku pracowników dusznickiego Zakładu Elektrotechniki Motoryzacyjnej.

Samoloty mogą już latać z pełnym składem pasażerów. Wcześniej tylko połowa miejsc mogła być zajęta. O zniesienie tego limitu apelowała branża lotnicza i turystyczna, mocno doświadczona wstrzymaniem ruchu powietrznego w okresie pandemii.

Na pokładzie samolotu wciąż obowiązuje noszenie maseczek. Dotyczy to zarówno pasażerów, jak i stewardes oraz stewardów. Z obowiązku zakrywania ust i nosa jest wyłączony personel lotniczy, jeżeli przebywa w kabinie pilota. Obowiązek nie dotyczy również dzieci do ukończenia 4. roku życia oraz osób, które nie mogą zakrywać ust lub nosa z powodu stanu zdrowia. Pasażerowie są także zobowiązani do wypełnienia karty lokalizacji podróżnego przed lądowaniem. Loty krajowe odmrożono 1 czerwca, zaś pasażerski międzynarodowy ruch lotniczy do i z Polski wznowiono 17 czerwca, ale z wyjątkami. Zakaz lotów wciąż dotyczy Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Królestwa Szwecji i Republiki Portugalskiej.

6 lipca

Od tygodnia nie odnotowuje się żadnego nowego przypadku zarażenia koronawirusem w powiecie. Przybywa natomiast ozdrowieńców – jest ich aktualnie 218. Liczba aktualnie zakażonych to 34.

7 lipca

18.200 zł na zakup nowych mundurów bojowych otrzymają duszniccy strażacy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wniosek o dofinansowanie opracował Urząd Miejski. Dofinansowanie stanowi 70 proc. wartości projektu oszacowanego na 26 tys. zł.

10 lipca

Jedna osoba zarażona koronawirusem ujawniona w Międzylesiu.

W transmisji na żywo z Parku Zdrojowego (FB) burmistrz Piotr Lewandowski mówi o pracach prowadzonych w tej części miasta, w tym o uszczelnianiu misy unieruchomionej Kolorowej Fontanny oraz o dokończeniu remontu Alei Chopina. Wyjaśnia konsekwencje pandemii dla budżetu gminy. Odpowiada na pytania zadawane na bieżąco przez internautów. Informacje mają prostować „czarny PR" pojawiający się w sieci.

Ostatni dzień kampanii przed drugą turą wyborów prezydenckich. Do Kłodzka przyjeżdża Rafał Trzaskowski – kontrkandydat urzędującego prezydenta Andrzeja Dudy. Tłumny wiec poparcia odbywa się na placu przed ratuszem.

12 lipca

Druga tura wyborów prezydenckich. W lokalach wyborczych obowiązują te same ograniczenia sanitarne, jak podczas pierwszej tury 28 czerwca.

Ponadto zarządzono, że pierwszeństwo obsługi w punktach wyborczych mają osoby po 60. roku życia, kobiety w ciąży, osoby z dzieckiem w wieku do 3 lat, wyborcy z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności lub o potrzebie kształcenia specjalnego, a także osoby, które ze względu na stan zdrowia nie mogą poruszać się samodzielnie.

15 lipca

Jedna infekcja koronawirusem wykryta w Kłodzku. Ponadto odnotowuje się czworo nowych ozdrowieńców.

Ze stanów Zjednoczonych dociera wiadomość o wysokiej skuteczności szczepionki firmy Moderna. Szczepionka przeszła pierwszą fazę testów klinicznych. Wyniki drugiej mają być znane wkrótce. Pod koniec lipca rozpocznie się trzecia faza, podczas której zaszczepionych zostanie 30 tys. osób.

Wyniki powinny być znane w listopadzie. Szczepionka może być gotowa do powszechnego użycia pod koniec bieżącego lub na początku przyszłego. Równolegle badania nad szczepionkami przeciwko koronawirusowi trwają w ponad 150 laboratoriach na całym świecie, wszystkie osiągają postępy.

16 lipca

Jedna osoba zarażona ujawniona w gminie Międzylesie.

Dolnośląski VIII Festiwal Biegów Górskich rusza w Lądku-Zdroju. Potrwa do niedzieli. Trasy, o różnej długości i stopniu trudności, przebiegają przez pasma górskie ziemi kłodzkiej, także przez dusznicki Park Zdrojowy i Rynek. Na starcie staje blisko 3.000 zawodników.

18 lipca

Kolejne zakażanie w gminie Międzylesie.

20 lipca

Mogło się wydawać, że powiat kłodzki żegna się stopniowo z koronawirusem... Tymczasem po weekendzie przybywa aż **20 nowych zakażeń** – siedem w gminie Kłodzko, sześć w Lądku-Zdroju, cztery w Stroniu Śląskim, po jednym w gminach Lądek, Międzylesie, Nowa Ruda, Stronie.

21 lipca

Nowa infekcja w gminie Stronie Śląskie.

22 lipca

Sześć nowych zakażeń – trzy w Polanicy, dwa w gminie Szczytna i jedno w Nowej Rudzie.

23 lipca

Trzy nowe infekcje – w gminach Kudowa i Lądek oraz w Kłodzku.

24 lipca

Epidemia COVID-19 w powiecie kłodzkim wydawała się już wygasać, ale krzywa nowych przypadków znowu rośnie. Od początku wykryto 300 zakażeń, aktualnie zarażone są 43 osoby, 240 wyzdrowiało, a trzynaście zmarło. W Dusznikach nosicielem koronawirusa pozostaje jedna osoba, nikt nie przebywa na kwarantannie z decyzji sanepidu. W związku z powrotem z zagranicy kwarantannę przechodzi 13 duszniczan.

W województwie dolnośląskim od 11 maja odnotowywano spadek liczby zakażonych, ale i tu krzywa znowu zaczyna rosnąć – aktualnie jest ich 426. Od początku pandemii zarejestrowano 3.101 infekcji, 2.523 osoby ozdrowiały, 152 zmarły.

W Polsce zakażonych jest aktualnie 8.388 osób. Ich liczba zaczęła powoli spadać w połowie czerwca, teraz ten spadek wyhamowuje. Zaczęły się bowiem pojawiać nowe, duże ogniska zachorowań, wybuchające głównie podczas wesel. Łącznie wykryto w kraju 41.580 infekcji, ozdrowiało 31.541 osób, 1.651 zmarło.

W skali globu pandemia nadal rozwija się nadal bardzo dynamicznie. Od 14 czerwca liczba infekcji koronawirusem na świecie wzrosła z 7,55 mln do 15,7 mln, liczba zmarłych – z 423 tys. do 637 tys. Nowe ogniska pojawiają się w krajach, które zdążyły już znieść wiele obostrzeń. COVID 19 szaleje wciąż w USA – liczba potwierdzonych przypadków wzrosła tam do 3,8 mln, w Brazylii – do 2,1 mln. Miejsce Rosji zajęły Indie, gdzie wykryto już 1,2 mln zakażonych. Niepokoją doniesienia o długim okresie utrzymywania się wirusa w powietrzu, o powtórnych zachorowaniach osób, które już przeszły COVID-19, a także o przypadkach uszkodzeń różnych narządów wewnętrznych w wyniku choroby. Na szczęście są też sygnały o dalszych postępach w pracach nad szczepionką. Pojawi się ona najprawdopodobniej na początku przyszłego roku.

Krzysztof Jankowski

Inicjatywa referendalna

29 czerwca do Urzędu Miejskiego wpływa pismo Przemysława Kuklisa, prezesa Stowarzyszenia „Libra" z siedzibą w Dusznikach-Zdroju, o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania burmistrza Piotra Lewandowskiego przed upływem kadencji.

13 lipca na słupach ogłoszeniowych oraz w internecie pojawia się „obwieszczenie" Stowarzyszenia „Libra" zawiadamiające mieszkańców o zamierzonym referendum gminnym w sprawie odwołania burmistrza Piotra Lewandowskiego upływem kadencji. Burmistrzowi zarzuca się m.in. brak realizacji obietnic wyborczych, doprowadzenie do stanu zapaści infrastruktury miejskiej, nieracjonalne i nieuzasadnione zadłużenie miasta. Ogłoszenie sygnowane jest przez Macieja Schulza, pełnomocnika inicjatora referendum. Burmistrz nie zgadza się z zarzutami, jego zdaniem chodzi o politykę, a świadczyć ma o tym kandydatura prezesa „Libry" Przemysława Kuklisa na burmistrza Dusznik.

21 lipca w wywiadzie dla portalu Kłodzko Nasze Miasto burmistrz Piotr Lewandowski odnosi się do inicjatywy referendalnej, której celem jest odwołanie go ze stanowiska przed upływem kadencji. Jeśli chodzi o samo referendum, nie jest to przyjemna informacja, ale jest to element demokracji i trzeba to zaakceptować. Jeśli jest wola na odwołanie włodarza, proces musi się wydarzyć. Zobaczymy, jakie będą tego wyniki. Sam fakt nie jest tutaj trudny do udźwignięcia – mówi Lewandowski. Boli go natomiast hejt, uderzający w jego rodzinę. Nie tylko internetowy. Ostatnio miałem taką bardzo nieprzyjemną sytuację, że ktoś był na tyle bezczelny, że podjechał pod mój dom, tylko po to, żeby mnie wyzywać i pojechać dalej – opowiada. Zdaniem burmistrza związana z referendum negatywna kampania prowadzona za pośrednictwem mediów uderzy w żyjące z turystyki miasto.

Co ciekawe, 7 czerwca odbyło się referendum w sprawie odwołania... wójta Dusznik. Chodzi o Duszniki w Wielkopolsce, powiat szamotulski. Wójt nie został odwołany – referendum okazało się nieważne z powodu niskiej frekwencji (11 proc.).

Krzysztof Jankowski

ALEJA CHOPINA I INNE PRZYPADKI

Klątwa Glacensis

Remont Alei Chopina, to coś, na co to miasto czekało za długo. W końcu w 2017 r. udało się pozyskać dofinansowanie w ramach programu Interreg V-A Republika Czeska – Polska 2014–2020 na projekt o nazwie „Aqua Mineralis Glacensis". W projekcie, oprócz Dusznik-Zdroju, uczestniczy Kudowa-Zdrój oraz czeskie miasta Náchod i Hronov. Koszt inwestycji w Dusznikach to ok. 3,4 mln zł, w tym dotacja ok. 2,2 mln zł.

Problemy z realizacją inwestycji miały wszystkie miasta biorące udział w projekcie. Kudowie grozi zwrot półtora miliona zł dotacji ze względu na źle przeprowadzone prace przy zbiorniku wodnym w Parku Zdrojowym

Inwestycja rozpoczęła się od razu z dużym problemem. Okazało się, że nim zostanie wbita przysłowiowa pierwsza łopata, gmina będzie musiała przejść wiele perypetii z projektem budowlanym. Były one bezpośrednio powiązane ze zmianą decyzji konserwatora zabytków odnośnie wycinki starych drzew.

Konserwatorska ruletka

Po przygotowaniu projektu budowlanego, wyłoniony w postępowaniu przetargowym projektant wystąpił do konserwatora zabytków o decyzję zezwalającą na przeprowadzenie prac na zabytkowej alei. **Taką decyzję konserwator wydał, a załącznikiem do niej był projekt budowlany, który zakładał m.in. wycinkę zdegradowanego w ogromnej mierze całego drzewostanu i zastąpienie go nowymi nasadzeniami.** Problem pojawił się, kiedy – zgodnie z procedurą – miasto wystąpiło do konserwatora o odrębną decyzję w sprawie usunięcia drzew. Wbrew wcześniejszym ustaleniom, **konserwator zgody nie wydał.**

Wymiana pism trwała miesiącami. Konserwator wskazał specjalistę do wydania ekspertyzy dendrologicznej dotyczącą alei. Dr Bobek zbadał stan drzew – w swojej opinii wskazał na bardzo słabą ich kondycję i podważył pomysł konserwatora, aby wycinkę ograniczyć tylko do części drzewostanu. Zdaniem dendrologa pozostałe drzewa zostałyby mocno osłabione, a to zagrażałoby bezpieczeństwu ludzi. **Walcząc o możliwość zrealizowania projektu w jego pełnym wymiarze, burmistrz Piotr Lewandowski interweniował na najwyższych szczeblach sprawującego nadzór nad zabytkami Ministerstwa Kultury.** W końcu udało się wypracować konsensus z konserwatorem. Projekt przebudowy dusznickiej alei musiał jednak ulec modyfikacji. Nareszcie jednak można było ogłosić przetarg, który wyłoni wykonawcę.

Sprawdzony wykonawca

W sierpniu ub. r. podpisano umowę z firmą Nowe Technologie Wojciech Aftanas z Myśliszowa. Gmina już współpracowała z firmą przy realizacji inwestycji „Park & Ride" (budowa parkingu za hotelem „Sonata"). Współpraca wówczas była na tyle dobra, że po zakończeniu prac przedsiębiorstwo otrzymało pozytywną opinię. Można więc było zakładać, że wszystko pójdzie dobrze. Planowany termin zakończenia remontu i modernizacji alei: 30 stycznia 2019 r.

Wykonawca wszedł na budowę przed Festiwalem Chopinowskim, argumentując pośpiech niewielką ilością czasu na wykonanie inwestycji. Po przekazaniu placu budowy, gmina tak naprawdę nie miała już wpływu na to, jak będą prowadzone prace. Wykonawca od razu rozpruł aleję na całej jej długości. Postęp prac był cały czas monitorowany i początkowo, pomimo pewnych obaw, wydawało się, że inwestycja zakończy się w terminie.

Gwarancja zapłaty

Już po rozpoczęciu prac wykonawca wystąpił o gwarancję zapłaty ze strony gminy. Jest to procedura bardzo rzadko spotykana w przypadku inwestycji realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Normą jest, że przy podpisywaniu umowy to zleceniodawca żąda gwarancji bankowej – tzw. zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Formy tego są różne, w tym przypadku na specjalne konto firma wpłaciła 3% wartości umowy. Chroni to inwestora przed ewentualnymi nieprawidłowościami ze strony wykonawcy podczas realizacji inwestycji.

Podobnej ochrony, zgodnie z kodeksem cywilnym, wykonawca zażądał od gminy. Pokrótce: gwarancja zapłaty polega na zabezpieczaniu przez inwestora kwoty. Tutaj należy przypomnieć, że **gmina nie miała żadnych opóźnień w płatnościach na rzecz firmy Nowe Technologie.** Faktury cząstkowe, wystawiane zgodnie z umową po zakończeniu wskazanych etapów prac, były płacone nawet przed wskazanym terminem płatności. Przy czym faktury najczęściej składane były przed zgłoszeniem gotowości robót i bez protokołu odbioru prac przez kierownika budowy. Był to błąd wykonawcy i taka faktura zgodnie z umową nie mogła być przez gminę przyjęta. Do każdej z faktur trzeba więc było najpierw przeprowadzić odbiór prac i dopiero można było za nią zapłacić. Wykonawca **zarzucał wówczas gminie nadmierną formalizację postępowania.** Postępowanie gminy w rzeczywistości było zgodne z umową i standardami realizacji takich inwetsycji.

Procedura uzyskania gwarancji zapłaty, którą wszczął Wojciech Aftanas, okazała się na tyle niespotykana, że problemem było znalezienie instytucji finansowej, która podjęłaby się jej przeprowadzenia. Gminie udało się porozumieć z Bankiem Spółdzielczym w Kłodzku i miała gotowe dokumenty w terminie zgodnym z ustawą. Jednak z uwagi na to, że koszt jej przeprowadzenia to kilkadziesiąt tysięcy złotych, gmina wystąpiła o podział kosztów na obie strony. Wówczas **firma Nowe Technologie wycofała swoje żądania o zabezpieczenie.**

Na kilka frontów

Realizując inwestycję w naszym mieście, wykonawca prowadził trzy fronty robót. W Dusznikach, w Lewinie Kłodzkim na zlecenie Urzędu Gminy, i w Międzygórzu – na zlecenie Starostwa Powiatowego. W przypadku tych prac firma również podnosiła temat gwarancji zapłaty. Nigdzie nie doprowadziła do finalizacji procedury.

Zleceniodawcy w pewnym momencie odnotowywali, że gdy firma pracuje w jednej lokalizacji, to w dwóch pozostałych prace są przerywane, a pracownicy przenoszeni.

Tempo prac na Alei Chopina spadło drastycznie. Nie było już realnych szans na oddanie inwestycji w terminie. W styczniu 2019 r. gmina Duszniki-Zdrój odstąpiła od umowy z wykonawcą i jednocześnie wystąpiła o zapłatę blisko 600 tys. zł kar umownych. Do 23 lipca pieniądze nie wpłynęły na konto gminy. **Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.**

Dodajmy, że firma nie dokończyła też pozostałych prowadzonych w tym czasie inwestycji – ani przebudowy Rynku w Lewinie, ani drogi wjazdowej do Międzygórza.

K jak komplikacje

Żeby móc przystąpić do kolejnego przetargu, gmina musiała zinwentaryzować wykonane prace. To zajęło kilka tygodni. Kiedy dokumenty były gotowe, pojawiły się nowe komplikacje – **inwestycję zamroziła pandemia.**

W maju 2020 r. gmina ogłosiła nowy przetarg. Postępowanie trwało do 19 czerwca. Oferty, które wpłynęły przekraczały niestety budżet **przebudowy** alei. Już 25 czerwca rozpisany został następny przetarg. **W dniu 24 lipca br. wybrany został nowy wykonawca – firma STEINBUDEX – J.M.ze Świdnicy . Planowany termin zakończenia prac to 30 listopada 2020.**

Duszniki to nie wyjątek

Problemy z przeprowadzeniem inwestycji w ramach realizacji projektu „Aqua Mineralis Glacensis" mieli wszyscy beneficjenci.

W Nachodzie – Beloves budowano replikę Willi Komensky w Małym Uzdrowisku i uruchamiano ujęcie wody mineralnej, w Hronovie rewitalizowano park, a w Kudowie-Zdroju remontowano linię brzegową stawu, odbudowywano przystań wodną oraz rewitalizowano otwartą pijalnię w Parku Zdrojowym.

Inwestycje w Nachodzie i Hronovie prowadził jeden wykonawca. Podobnie jak w Dusznikach, **tam również zleceniodacy musieli rozwiązać umowy z wykonawcami** z powodu braku realizacji umów w określonym zakresie. Dla Nachodu wybór wykonawcy był pechowy wyjątkowo, bo nie tylko opóźnił realizację inwestycji, ale również **spowodował obniżenie pierwotnie przyznanej dotacji.**

*– To był zły moment na prowadzenie inwestycji. Panował rynek wykonawców, którzy mieli więcej zleceń, niż mocy przerobowych, co skutkowało wysokimi cenami. W połączeniu z procedurami przetargowymi obowiązującymi przy realizacji inwestycji z dofinansowaniem, gdzie kluczową rolę odgrywa cena, skutkowało to tym, że umowy były podpisywane, jak się z czasem okazywało, z firmami nierzetelnymi. W przypadku Kudowy, firma, która wygrała przetarg, zrealizowała inwestycję, ale zrobiła to w sposób niezgodny z projektem i przepisami. **Dzisiaj sprawę bada prokuratura, ministerstwa po stronie polskiej i czeskiej. Kudowie grozi zwrot półtora mln. zł dotacji za źle przeprowadzone prace podczas kadencji poprzedniego burmistrza.** Dlatego tak ważnym jest rozwiązanie umowy z nierzetelnym wykonawcą w odpowiednim momencie. W innym przypadku jest to zawsze ze szkodą dla gminy* – mówi Aneta Potoczna, burmistrzyni Kudowy-Zdroju.

Jakby ktoś przeklął ten projekt... – podsumował perypetie „Aqua Mineralis Glacensis" starosta Nachodu.

UM